



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

24 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Grzegorczyk

SSN Roman Trzaskowski

Protokolant Magdalena Kucia

po rozpoznaniu na rozprawie 4 kwietnia 2025 r. w Warszawie

skargi kasacyjnej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w [...]

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z 12 kwietnia 2021 r., I ACa 744/19,

w sprawie z powództwa Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w [...]

przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie Wielkopolskiemu

o zapłatę,

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

(J.C.)

Paweł Grzegorczyk

Dariusz Dończyk

Roman Trzaskowski

UZASADNIENIE

W pozwie z 2 lipca 2012 r. skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa - Staroście Gnieźnieńskiemu, powódka – Parafia Ewangelicko-Augsburska w [...] domagała się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa - Starosty Gnieźnieńskiego kwoty 4 000 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia 12 lipca 1996 r. tytułem odszkodowania za nieruchomości opisane w pozwie. Jako podstawę prawą dochodzonego roszczenia powódka wskazała art. 45 ust. 2 i art. 40 ust. 3 ustawy z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn.: Dz.U. z 2015 r., poz. 483 – dalej: „u.s.p.k.e.a.”).

Postanowieniem z 11 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu ustalił, że w sprawie za Skarb Państwa czynności podejmowane będą dodatkowo przez następujące organy: Prezydenta Miasta [...], Wojewodę Wielkopolskiego, Szefa Wojskowego Zarządu Infrastruktury w [...].

Pismem z 27 lutego 2019 r. powódka zmieniła żądanie pozwu zawarte w punkcie pierwszym w ten sposób, że wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa kwoty 3 460 335 zł, zgodnie z wyceną dokonaną przez biegłego J.W..

W piśmie z 20 marca 2019 r. pozwany Skarb Państwa, zobowiązany do wskazania listy nieruchomości spełniających kryteria zamiennych w stosunku do działek wskazanych w pozwie, oświadczył, że wśród nieruchomości Skarbu Państwa, którymi dysponuje, nie są znane nieruchomości mogące odpowiadać kryterium nieruchomości zamiennych w niniejszej sprawie.

Wyrokiem z 26 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od Skarbu Państwa - Wojewody Wielkopolskiego na rzecz powódki kwotę 3 460 335 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następnego po uprawomocnieniu się wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, umarzając postępowanie w zakresie cofniętego powództwa, a także rozstrzygając o kosztach procesu odpowiednio do jego wyniku, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powodowa Parafia Ewangelicko-Augsburska w [...] jest następcą prawnym parafii Kościoła Ewangelicko-Unijnego, w skład którego wchodziła Parafia Ewangelicka w [...] Parafia posiada osobowość prawną w myśl art.

7 ust. 1 u.s.p.k.e.a. Zgodnie z art. 9 ust. 3 tej ustawy organem osoby prawnej uprawnionym do jej reprezentowania jest ks. M.K. Proboszcz Parafii.

Parafia Ewangelicka w [...] była właścicielem nieruchomości, położonych w [...], oznaczonych geodezyjnie jako działki o numerach: [...], [...], [...], [...] cz., [...] o powierzchni 5330 m², zapisane w kw [...], [...], [...], dawniej parcele: [...] i [...] o powierzchni 5330 m², zapisane w księdze wieczystej KW [...] i c.d. w Kw [...] w Sądzie Rejonowym w Gnieźnie. Poza tym Parafia Ewangelicka w [...] była właścicielem nieruchomości położonej w [...] oznaczonej geodezyjnie jako działki o numerach: [...], [...], [...], [...], o powierzchni 5300 m², zapisane w Kw [...], [...], dawniej parcele: [...], [...], [...], [...] i [...] o powierzchni 5300 m², zapisane w księdze wieczystej Kw [...] i c.d. w Kw [...] w Sądzie Rejonowym w Gnieźnie. W księdze wieczystej Sądu Rejonowego w Gnieźnie tom I karta 12 widnieje zapis, że właścicielem ww. nieruchomości jest Parafia Ewangelicka, na podstawie wniosku z 8 września 1983 r. W części rodzaj gospodarstwa i położenie wpisano: zabudowany grunt z podwórzem i ogrodem przy ul. [...] (kościół ewangelicki).

Na podstawie art. 2 ust. 1 i art. 4 ustawy z dnia 4 lipca 1947 r. w sprawie zmiany dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada 1936 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej wymienione nieruchomości zostały przejęte przez Państwo.

Na wniosek D. w [...] z 5 marca 1948 r. o przekazanie wyżej wymienionych nieruchomości na cele duszpasterstwa wojskowego rzymsko-katolickiego Ministerstwo Administracji Publicznej w Warszawie, działając na zasadzie ustawy z dnia 4 lipca 1947 r., postanowiło decyzją z 9 września 1948 r. oddać w zarząd i użytkowanie Ministerstwa Obrony Narodowej nieruchomości po byłej gminie ewangelicko-unijnej w [...], a mianowicie: kościoła poewangelickiego (parcela [...]), przy ul. [...] nr [...] wraz z przyległym terenem parceli nr [...] o łącznym obszarze 0.29.40 ha, wchodzącym w skład nieruchomości hipotecznej, zapisanej w księdze wieczystej [...], tom I, wykaz [...] oraz pastorówki wraz z przyległym ogrodem o łącznym obszarze 0.53.40, zapisanych w księdze wieczystej [...] tom IV wykaz [...] jako parcele nr [...] i [...], należące do tejże posesji kościelnej przy ul. [...] z przeznaczeniem na bursę dla uczącej się młodzieży. W celu dokonania powyższej

czynności i podpisania niniejszego aktu Urząd Wojewódzki Poznański na podstawie decyzji Ministerstwa, wyznaczył jako delegata Obywatela Prezydenta Miasta w [...], a D. w [...] swojego reprezentanta Ks. Dziekana pułkownika Z.S. ob. Majora K.W.. Delegat D. przyjął w zarząd i użytkowanie wyżej opisane nieruchomości w [...] wraz ze znajdującymi się w nich ruchomościami.

18 marca 1963 r. Urząd do spraw wyznań na podstawie art. 2 ust. 1 i art. 4 ustawy z dnia 4 lipca 1947 r. w sprawie zmiany dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada 1936 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej orzekł, że nieruchomość położona w [...], zapisana w księdze wieczystej [...] tom I wykaz L. [...] w Sądzie Powiatowym w Gnieźnie jako własność Gminy w [...] przeszła na własność Skarbu Państwa. Analogiczna decyzja zapadła wcześniej 23 lutego 1963 r. w stosunku do nieruchomości zapisanej w Księdze wieczystej [...] tom IV wykaz L. [...].

Wnioskiem z 6 lipca 1996 r. Parafia Ewangelicko-Augsburska w [...] zwróciła się do Komisji Regulacyjnej o wszczęcie postępowania regulacyjnego na podstawie art. 41 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 39 ust. 1 pkt 2 u.s.p.k.e.a. domagając się przekazania na rzecz wnioskodawcy własności nieruchomości położonej w miejscowości [...] oznaczonej geodezyjnie jako działki nr [...], [...], [...], [...] cz., [...] o powierzchni 5330 m², zapisane w Kw [...], [...], [...], dawniej parcele: [...] i [...] o powierzchni 5330 m², zapisane w księdze wieczystej KW [...] k. 113 i c.d. w Kw [...] w Sądzie Rejonowym w Gnieźnie. Wnioskiem z tego samego dnia powódka zwróciła się do Komisji Regulacyjnej o wszczęcie postępowania regulacyjnego na podstawie art. 41 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 39 ust. 1 pkt 2 u.s.p.k.e.a. domagając się przekazania na rzecz wnioskodawcy własności nieruchomości położonej w miejscowości [...] oznaczonej geodezyjnie jako działki [...], [...], [...], [...], o powierzchni 5300 m², zapisane w kw [...], [...], dawniej parcele: [...], [...], [...], [...] i [...] o powierzchni 5300 m², zapisane w księdze wieczystej KW T. I. k. 12 i c.d. w Kw [...] w Sądzie Rejonowym w Gnieźnie. W uzasadnieniu obu wniosków wskazano, że z rozliczenia gruntów wskazane nieruchomości stanowiły własność Parafii Ewangelickiej w [...]. Ich właścicielem jest obecnie Skarb Państwa, a użytkownikami działek [...], [...], [...] Ministerstwo Obrony Narodowej, zaś działek [...] i [...] – [...].

Wojewoda Wielkopolski w piśmie z 19 maja 2011 r. poinformował, że nie posiada w swoim zasobie nieruchomości, które mógłby przekazać powódce jako nieruchomości zamienne. Pismem z 20 maja 2011 r. Wojskowy Zarząd Infrastruktury w [...] jako zarządca nieruchomości niezbędnych na cele obronności kraju na terenie Województwa Wielkopolskiego ze względów organizacyjnych oraz ponoszonych kosztów utrzymania obiektów znajdujących się nieruchomości wyraził sprzeciw wobec przekazania nieruchomości będących przedmiotem postępowania regulacyjnego.

Pismem z 27 grudnia 2011 r. Komisja Regulacyjna zawiadomiła powódkę, że zgodnie z art. 45 ust. 1 u.s.p.k.e.a. zespół orzekający Komisji Regulacyjnej nie uzgodnił orzeczenia w sprawie z wniosku powodowej Parafii o nieodpłatne przekazanie własności nieruchomości.

Przekształcenia własnościowe i geodezyjne działek oraz zmiany numeracji parcel na działki gruntów z dawnej księgi wieczystej w Sądzie Rejonowym w Gnieźnie stanowiących przed przejęciem własność powódki, objętych wnioskiem powódki o wszczęcie postępowania regulacyjnego z 6 lipca 1996 r., spowodowały, że dawne parcele o numerach: [...], [...], [...], [...], [...], [...], to obecnie działki o numerach: [...], o pow. 0,1382 ha, stanowiąca własność Skarbu Państwa, [...], o pow. 0,1600 ha, stanowiąca własność Skarbu Państwa, [...], o pow. 0,0370 ha, stanowiąca własność Miasta [...], [...], o pow. 0,1463 ha, stanowiąca własność Skarbu Państwa, [...] o pow. 0,0744 ha stanowiąca własność Skarbu Państwa, [...], o pow. 0,0181 ha, stanowiąca własność Skarbu Państwa, [...] stanowiąca własność Skarbu Państwa, [...], o pow. 0,4547 ha, stanowiąca własność Skarbu Państwa, [...], o pow. 0,0741 ha. [...], o pow. 0,0003 ha, [...], o pow. 0,0021 ha, [...], o pow. 0,0024 ha, [...], o pow. 0.0099 ha.

Aktualnie przeznaczenie i zagospodarowanie gruntów stanowiących własność pozwanego, nieobciążonych prawem użytkowania wieczystego na rzecz osób trzecich, przedstawia się następująco: działka o numerze [...], o pow. 0,1382 ha, stanowiąca własność Skarbu Państwa jest zabudowana budynkiem sakralnym, użytkowanym przez resort obrony narodowej, na potrzeby duszpasterstwa wojskowego, działka o numerze [...], o pow. 0,4547 ha, stanowiąca własność Skarbu

Państwa, jest użytkowana jako zaplecze dla budynków [...] i plebanii kościoła garnizonowego, działka o numerze [...], o pow. 0,1600 ha, stanowiąca własność Skarbu Państwa, stanowi skwer z usytuowanym na nim pomnikiem św. W., działka o numerze [...], o pow. 0,0370 ha, stanowiąca własność Miasta [...]. Na tej działce usytuowano drogę, przy czym w toku postępowania regulacyjnego powódka 5 listopada 1997 r. zrzekła się odszkodowania za działki o numerach [...] i [...], Działka o numerze [...], o pow. 0,1463 ha, stanowiąca własność Skarbu Państwa jest w użytkowaniu wieczystym [...]. Działka jest zabudowana budynkiem, w którym mieści się bank i lokale mieszkalne. Działka o numerze [...], o pow. 0,0181 ha, stanowiąca własność Skarbu Państwa, została oddana w użytkowanie wieczyste [...], działki o numerach [...] i [...] zabudowane są budynkiem plebanii kościoła garnizonowego i pozostają w użytkowaniu Ministerstwa Obrony Narodowej.

Skarb Państwa nie dysponuje obecnie nieruchomościami zamiennymi w zamian za grunty utracone przez powódkę.

Wartość nieruchomości, których dotyczyło powództwo, została ustalona w sprawie na podstawie dowodu z opinii biegłego J.W., którą Sąd uznał za jasną, rzetelną i wiarygodną.

Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powódki, czyli tzw. roszczenie regulacyjne co do zasady zasługiwało na uwzględnienie. Roszczenia regulacyjne ukonstytuowała ustawa z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko - Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej wymieniając ich przedmiot w art. 39 i 41. Istotny dla rozpoznania sprawy okazał się art. 41 ust. 1 pkt 1 cytowanej ustawy, zgodnie z którym przedmiotem postępowania regulacyjnego może być również nieodpłatne przekazanie własności niepozostających w dniu wejścia w życie ustawy we władaniu kościelnych osób prawnych nieruchomości lub ich części, o których mowa w art. 39 ust. 1 pkt 1-3.

W myśl art. 43 ust. 1 tej ustawy, postępowanie regulacyjne przeprowadzała Komisja Regulacyjna złożona z przedstawicieli wyznaczonych w równej liczbie przez ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych i Konsystorz Kościoła. Zgodnie z ustępem 3 ww. artykułu, wnioski o wszczęcie postępowania regulacyjnego należało zgłaszać w terminie 2 lat od dnia

wejścia w życie ustawy, po upływie którego roszczenia wygasły. Omawiana ustawa weszła w życie 12 lipca 1994 r., a więc terminem, do którego należało zgłaszać roszczenia był 12 lipca 1996 r. Zgodnie z art. 45 ust. 1 i 2 ustawy, jeżeli zespół orzekający nie uzgodni orzeczenia, zawiadamia o tym pisemnie uczestników postępowania regulacyjnego, którzy mogą, w terminie sześciu miesięcy od otrzymania zawiadomienia, wystąpić o podjęcie zawieszonego postępowania sądowego lub administracyjnego, a jeżeli nie było ono wszczęte - wystąpić na drogę sądową pod rygorem wygaśnięcia roszczenia. Przy rozpoznawaniu sprawy sąd stosuje zasady określone w art. 40 i 41. Przepisy te statuuja zatem dopuszczalność drogi sądowej.

Wnioskiem zgłoszonym do Komisji Regulacyjnej 6 lipca 1996 r. Parafia Ewangelicko-Augsburska w [...] zwróciła się o wszczęcie postępowania regulacyjnego na podstawie art. 41 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 39 ust. 1 pkt 2 u.s.p.k.e.a., domagając się przekazania na rzecz wnioskodawcy własności nieruchomości położonej w miejscowości [...] oznaczonej geodezyjnie jako działki: [...], [...], [...], [...] cz., [...] o powierzchni 5330 m², zapisane w kw [...], [...], [...], dawniej parcele: [...] i [...] o powierzchni 5330 m², zapisane w księdze wieczystej KW [...] k. 113 i c.d. w Kw [...] w Sądzie Rejonowym w Gnieźnie. Wnioskiem z tego samego dnia powódka zwróciła się do Komisji Regulacyjnej o wszczęcie postępowania regulacyjnego na podstawie art. 41 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 39 ust. 1 pkt 2 u.s.p.k.e.a., domagając się przekazania na rzecz wnioskodawcy własności nieruchomości położonej w miejscowości [...] oznaczonej geodezyjnie jako działki: [...], [...], [...], [...], o powierzchni 5300 m², zapisane w kw [...], [...], dawniej parcele: [...], [...], [...], [...] i [...] o powierzchni 5300 m², zapisane w księdze wieczystej KW [...] k. 12 i c.d. w Kw [...] w Sądzie Rejonowym w Gnieźnie. Powódka zachowała tym samym termin przewidziany w art. 45 ust. 2 u.s.p.k.e.a. Wniosek z 6 lipca 1996 r. o wszczęcie postępowania regulacyjnego dotyczył gruntów przejętych przez Państwo na podstawie ustawy z dnia 4 lipca 1947 r. w sprawie zmiany dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada 1936 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego z Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 52, poz. 272, dalej też jako: „ustawa z dnia 4 lipca 1947 r.”), co wynika wprost z orzeczenia Urzędu ds. Wyznań z 18 marca 1963 r. i 26 lutego 1963 r., tj. nieruchomości położonej w [...],

zapisanej w księdze wieczystej [...] tom I wykaz L. [...] w Sądzie Powiatowym w Gnieźnie i nieruchomości zapisanej w Księdze wieczystej [...] tom IV wykaz L. [...]. Pozew dotyczy gruntów o łącznej powierzchni 10.630 ha (według stanu nowego), zapisanych w dawnych kw [...] i c.d. w Kw [...] w Sądzie Rejonowym w Gnieźnie numery parcel: [...], [...], [...], [...] oraz kw. [...] k. 113 i c.d. w Kw [...] w Sądzie Rejonowym w Gnieźnie, numery parcel: [...], [...], [...], [...] cz., [...]. Z powyższego zestawienia wynika tożsamość roszczeń zgłoszonych przez powódkę we wniosku o wszczęcie postępowania regulacyjnego z 6 lipca 1996 r., przy czym zakres roszczenia zawartego w pozwie jest węższy, bowiem w toku postępowania regulacyjnego powódka zrzekła się 5 listopada 1997 r. roszczeń wobec działek o numerach: [...] i [...]. W związku z tym roszczenie powódki w tym zakresie wygasło.

Jako nieskuteczny Sąd ocenił zarzut pozwanego braku legitymacji czynnej powódki, która w oparciu o złożone do akt sprawy dokumenty w sposób wystarczający udowodniła swoje następstwo prawne po Parafii Ewangelickiej w [...] wchodzącej w skład Kościoła Ewangelicko-Unijnego. Ustawa nie ustanowiła następstwa prawnego Kościoła co do własności nieruchomości włączonych do niego od parafii (gmin, zborów) Kościołów Ewangelicko-Unijnych, Kościoła Starołuterskiego, Ewangelickiego Kościoła wyznań augsburskiego i helweckiego oraz Braci Morawskich (Hernhutów). Wprowadziła natomiast w art. 39 ust. 1 pkt 2 ustawy kategorię nieruchomości, które wcześniej stanowiły własność tych parafii. O nieruchomości te osoby prawne Kościoła mogą ubiegać się na zasadach określonych w art. 39-45 ustawy. Prawo kościelnych osób prawnych do ubiegania się w postępowaniu regulacyjnym o przywrócenie własności nieruchomości wymienionych w art. 39 ust. 2 ustawy, w tym też parafii ewangelicko-unijnych, wynika wprost z treści art. 39 ust. 1 ustawy. Prawo to było jednak przez stronę rządową kwestionowane zarówno w postępowaniu regulacyjnym, jak i w postępowaniach sądowych, toczących się na podstawie art. 45 ust. 2 ustawy. Wynikiem tego było nieuwzględnianie wniosków rewindykacyjnych kościelnych osób prawnych opartych na przepisie art. 40 ustawy, ewentualnie uwzględnianie ich wyłącznie na podstawie art. 41 ustawy, mającego charakter fakultatywny. Wątpliwości w tej sprawie rozstrzygnął dopiero Sąd Najwyższy wyrokiem z 26 września 2003 r., IV CKN 487/01, uznając prawo Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w T. do ubiegania się

o przywrócenie własności nieruchomości ewangelicko-unijnej w tym mieście. Ubocznie wskazał, że władza komunistyczna, przejmując majątek powódki w 1963 r. uznawała Parafię za jej właściciela, skoro w uzasadnieniu orzeczeń z 23 lutego 1963 r. i 18 marca 1963 r. wskazała, że nieruchomości przeszły na własność Skarbu Państwa, stanowiły własność gminy luterkańskiej, która należała do Kościoła Ewangelicko-Unijnego w Polsce, a w toku postępowania regulacyjnego legitymacja powódki nie była kwestionowana przez żadnego z uczestników.

Osobowość prawna powódki wynika z załącznika do ustawy z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, który zawiera wykaz parafii Kościoła Ewangelicko-Unijnego. Nadto osobowość prawna powódki wynika z art. 7 ust. 1 ww. ustawy, który wskazuje, że parafie Kościoła posiadają osobowość prawną. Poza tym powódka przedłożyła zaświadczenie Wojewody Wielkopolskiego z 3 czerwca 2013 r., z którego wynika, że powódka posiada osobowość prawną w myśl art. 7 ust. 1 u.s.p.k.e.a. Zgodnie z art. 9 ust. 3 tej ustawy, organem osoby prawnej uprawnionym do jej reprezentowania jest ks. M.K. Proboszcz Parafii.

Z tych względów Sąd pierwszej instancji uznał, że powódka wykazała swoje następstwo prawne w stosunku do parafii Kościoła Ewangelicko-Unijnego oraz status kościelnej osoby prawnej. Powódka jest jedyną jednostką organizacyjną Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, która może domagać się odszkodowania, gdyż w [...] nie istnieje inna parafia Ewangelicko-Augsburska, a jedynie filiał parafii Ewangelicko-Augsburskiej w [...]. Działki gruntu, których dotyczy postępowanie, znajdują się na obszarze działalności Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w [...]. Natomiast w Kościele Ewangelicko-Augsburskim przyjęto zasadę, że roszczeń przewidzianych przez ustawę dochodzi ta parafia, która obszarem swojej działalności obejmuje miejsce położenia nieruchomości. Tylko powódka złożyła wniosek jako następca prawny parafii Kościoła Ewangelicko-Unijnego do Komisji Regulacyjnej w Warszawie o przekazanie na jej rzecz przez Skarb Państwa nieruchomości, które były własnością parafii Ewangelickiej w [...] wchodzącej w skład Kościoła Ewangelicko-Unijnego. Zatem z uwagi na upływ 2-letniego terminu zawitego do wszczęcia postępowania regulacyjnego, zgodnie z art. 43 ust. 3 u.s.p.k.e.a., Sąd przyjął, że skoro inne jednostki organizacyjne nie złożyły wniosku o przyznanie własności, bądź nie

zażądały nieruchomości zamiennych, ani odszkodowania co do przedmiotowych nieruchomości, to ich ewentualne analogiczne roszczenia do tych samych nieruchomości wygasły.

W odniesieniu do legitymacji biernej Sąd pierwszej instancji przyjął, że skoro zobowiązanie będące przedmiotem regulacji powstało z mocy ustawy uchwalonej przed wejściem w życie ustawy z dnia 27 maja 1990 r. Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym (art. 36 ust. 3 pkt 5), to podmiotem odpowiedzialnym będzie Skarb Państwa. Sąd na podstawie art. 67 § 2 k.p.c. ustalił, że właściwą jednostką organizacyjną (*statio fisci*) Skarbu Państwa, z którą wiąże się dochodzone roszczenie, jest wojewoda Wielkopolski w zakresie żądania zasądzenia odszkodowania. Starosta Gnieźnieński jest właściwym *statio fisci* w odniesieniu do żądania zwrotu nieruchomości, które pozostają własnością Skarbu Państwa, jak i odpowiedzialnym za dostarczenie nieruchomości zamiennej, co wynika z art. 11 u.g.n. Legitymacja bierna służy pozwanemu reprezentowanemu przez Prezydenta Miasta [...] tylko w zakresie żądania przywrócenia własności nieruchomości gruntów przejętych przez Skarb Państwa od powódki, a aktualnie stanowiących własność pozwanego. W aktualnym stanie prawnym, nie ma dostatecznych podstaw do przyjęcia dalej idącej odpowiedzialności Prezydenta, tj. za dostarczenie odpowiedniej nieruchomości zamiennej ani za zapłatę odszkodowania.

Powódka zgłosiła jedno żądanie przewidziane w art. 40 ust. 3 u.s.p.k.e.a., a mianowicie zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa - Starosty Gnieźnieńskiego na rzecz powódki kwoty 3 460 335 zł z odsetkami ustawowymi od 12 lipca 1996 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za nieruchomości opisane w uzasadnieniu pozwu. We wniosku o wszczęcie postępowania regulacyjnego z 6 lipca 1996 r., powódka domagała się przywrócenia prawa własności nieruchomości szczegółowo wskazanych części gruntu. W sprawie dopuszczalne jest pomocnicze stosowanie orzecznictwa Sądu Najwyższego wydanego na kanwie ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 29, poz. 259 ze zm. - dalej: „u.s.p.k.r.k.”). W przywołanych w uzasadnieniu wyroku orzeczeniach (wyrok z 4 grudnia 2008 r., I CSK 214/08 i z 27 kwietnia 2012 r., V CSK 207/11) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że jedynym roszczeniem, z jakim kościelna osoba prawna mogła wystąpić do sądu, było

roszczenie o przeprowadzenie postępowania zgodnie z art. 63 ustawy, które ma charakter roszczenia o ukształtowanie prawa, a nie o zasądzenie. Z tego względu wystarczające dla możliwości rozważania kolejno całej sekwencji powyższych roszczeń przez sąd, było zgłoszenie w procesie sądowym podstawowego z nich, tj. żądania przywrócenia własności nieruchomości. Ewentualne ustalenie w procesie cywilnym przez sąd, iż przywrócenie to napotyka na trudne do przewyciężenia przeszkody, uruchamia konieczność rozważenia kolejno pozostałych sposobów naprawienia szkody. W postępowaniu cywilnym wszczętym na podstawie art. 64 u.s.p.k.r.k nie ma zastosowania zakaz orzekania ponad żądanie, bowiem w przeciwnym wypadku doszłoby do zaprzeczenia celu, jakiemu służyć miało postępowanie regulacyjne. Dlatego też - zdaniem Sądu pierwszej instancji - powódka nie zgłosiła w sprawie żądań ewentualnych, a wytoczyła jedno powództwo obejmujące tzw. roszczenie regulacyjne co do dwóch nieruchomości, które może być zaspokojone na trzy sposoby przewidziane w ustawie z dnia 13 maja 1994 r.

Powódka domagała się zapłaty odszkodowania. Sąd pierwszej instancji kierując się tym, że postępowanie regulacyjne jest postępowaniem mającym zadośćuczynić krzywdom, jakich doznał Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce w przeszłości, stanął na stanowisku, że samo zgłoszenie żądania dokonania regulacji na podstawie art. 40-45 u.s.p.k.e.a. w odniesieniu do konkretnie oznaczonych nieruchomości jest skutecznie zgłoszonym roszczeniem regulacyjnym. Sąd podkreślił, że krzywda Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego była tym większa, że na własność Państwa przejęto budynek Kościoła Ewangelickiego, który służył do uprawiania kultu przez protestantów, a następnie przejęto go na potrzeby wykonywania kultu religijnego Kościoła Katolickiego. Aktualnie Kościół Ewangelicko-Augsburski jest pozbawiony możliwości wykonywania własnych czynności duszpasterskich w przejętym budynku i na terenie Miasta [...], bowiem kościół znajduje się w posiadaniu MON i jest przeznaczony do prowadzenia duszpasterstwa Kościoła Katolickiego i użytkowany przez katolików. Odmowna zadośćuczynienia krzywdzie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego byłaby, w ocenie Sądu, sprzeczna z art. 25 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Do skutecznego zgłoszenia roszczenia o przeprowadzenie postępowania regulacyjnego przed sądem powszechnym wystarczające było samo zainicjowanie

postępowania regulacyjnego przed Komisją Regulacyjną poprzez określenie przez wnioskodawcę we wnioskach nieruchomości znacionalizowanych, których wniosek dotyczy, oraz wyartykułowanie żądania przeprowadzenia w stosunku do tych nieruchomości postępowania regulacyjnego, czy to w formie przywrócenia własności, czy przyznania nieruchomości zamiennych, czy też zapłaty odszkodowania.

Grunty, których dotyczył wniosek o wszczęcie postępowania regulacyjnego, zostały odebrane powodowej Parafii na podstawie art. 2 ust. 1 i art. 4 ustawy z dnia 4 lipca 1947 r. w sprawie zmiany dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada 1936 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Dlatego też zachodzi podstawa prawna do regulacji spraw majątkowych powodowej Parafii co do gruntów objętych wnioskiem o wszczęcie postępowania regulacyjnego i pozwem na podstawie art. 40 ust. 3 u.s.p.k.e.a. W kontekście sposobu dokonania regulacji zgodnie z art. 40 tej ustawy ustalony w sprawie stan faktyczny uzasadniał uwzględnienie roszczenia regulacyjnego wyłącznie poprzez zasądzenie odszkodowania. Przywrócenie własności mogło być rozważane w stosunku do działek stanowiących obecnie własność Skarbu Państwa bądź Miasta [...]. Jednakże, jak stanowi art. 40 ust. 4, regulacja nie może naruszać praw nabytych przez niepaństwowe osoby trzecie, w szczególności przez inne kościoły i związki wyznaniowe oraz rolników indywidualnych. Działka o numerze [...], o pow. 0,1382 ha, stanowiąca własność Skarbu Państwa, jest zabudowana budynkiem sakralnym, użytkowanym przez resort obrony narodowej, na potrzeby duszpasterstwa wojskowego. Ministerstwo Obrony Narodowej - Departament Infrastruktury w piśmie z 23 maja 1997 r. adresowanym do Komisji Regulacyjnej stwierdziło, że nie jest możliwe przywrócenie własności działki nr [...] na rzecz powódki, bowiem Kościół Garnizonowy w [...] od lat powojennych zabezpiecza potrzeby duszpasterstwa wojskowego nie tylko w garnizonie [...], ale także swoją działalnością obejmuje garnizon W., w którym nie ma kościoła garnizonowego. Zatem zwrot tej działki uniemożliwiłby wykonywanie kultu religijnego w garnizonach.

Działka o numerze [...], o pow. 0,4547 ha, stanowiąca własność Skarbu Państwa, jest użytkowana jako zaplecze dla budynków [...] i plebanii kościoła

garnizonowego. Uprawnionym do nieruchomości jest szkoła podstawowa nr 5. Z uwagi na to, że uprawnionym do nieruchomości jest placówka oświatowa, zwrot nieruchomości jest niemożliwy. Działka o numerze [...], o pow. 0,1600 ha, stanowiąca własność Skarbu Państwa, stanowi skwer z usytuowanym na nim pomnikiem św. W.. Działka o numerze [...], o pow. 0,0370 ha, stanowi własność Miasta [...], na której usytuowano drogę. W toku postępowania regulacyjnego powódka 5 listopada 1997 r. zrzekła się odszkodowania za działki o numerach: [...] i [...]. Działka o numerze [...], o pow. 0,1463 ha, stanowiąca własność Skarbu Państwa, jest w użytkowaniu wieczystym [...]. Działka jest zabudowana budynkiem, w którym mieści się bank i lokale mieszkalne. Działka o numerze [...], o pow. 0,0181 ha, stanowiąca własność stanowiąca własność Skarbu Państwa, została oddana w użytkowanie wieczyste [...]. Działki o numerach [...] i [...] zabudowane są budynkiem plebanii kościoła garnizonowego i pozostają w użytkowaniu Ministerstwa Obrony Narodowej.

W przypadku działek komunalnych obciążonych prawem użytkowania wieczystego bądź prawem dzierżawy zachodzą przeszkody, o których mowa w art. 40 ust. 4 u.s.p.k.e.a. Z tej przyczyny obowiązkiem Sądu Okręgowego stało się rozważenie możliwości przeniesienia na rzecz powódki prawa własności odpowiednich nieruchomości zamiennych. Sąd wezwał Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej do wskazania nieruchomości zamiennych, które mogłyby ewentualnie być przyznane powódce w zamian za przejęte grunty - pod rygorem uznania, że Skarb Państwa takimi nieruchomościami nie dysponuje (postanowienie z 21 lutego 2019 r.). Pozwany Skarb Państwa nie wskazał nieruchomości zamiennych, a powódka z oczywistych względów nie posiada informacji o zasobie gruntów pozwanego Skarbu Państwa. Sąd pierwszej instancji uznał, że w toku postępowania nie zostały przedstawione nieruchomości zamienne, które mogłyby zostać poddane analizie pod kątem art. 40 ust. 3 u.s.p.k.e.a. Uznając, że dokonanie regulacji przewidzianych w art. 40 ust. 1 i 2 nie jest możliwe, Sąd Okręgowy przeszedł do oceny trzeciego sposobu regulacji przewidzianego w art. 40 ust. 3 ww. ustawy, tj. przyznania odszkodowania ustalonego według przepisów o wywłaszczaniu nieruchomości. Po stronie powódki zaktualizowało się bowiem roszczenie

odszkodowawcze, którego adresatem jest Skarb Państwa reprezentowany przez Wojewodę Wielkopolskiego.

Wysokość odszkodowania Sąd pierwszej instancji ustalił według przepisów o wywłaszczaniu nieruchomości, których wartość została oszacowana według ich stanu i przeznaczenia wiążanego z datą przejęcia nieruchomości przez Skarb Państwa, tj. według stanu na dzień 4 lipca 1947 r. i cen obecnych. Uwzględniając powyższe Sąd pierwszej instancji zasądził tytułem odszkodowania na rzecz powódki od pozwanego Skarbu Państwa - Wojewody Wielkopolskiego na podstawie art. 40 ust. 3 u.s.p.k.e.a. kwotę 3 460 335 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po uprawomocnieniu się wyroku do dnia zapłaty, umarzając postępowanie w pozostałym zakresie na podstawie art. 355 k.p.c. O odsetkach ustawowych za opóźnienie od zasądzzonego roszczenia Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., ustalając początek ich biegu na dzień następujący po uprawomocnieniu się wyroku.

Oddalenie powództwa obejmowało zgłoszone w pozwie roszczenia co do odsetek ustawowych za opóźnienie od roszczenia regulacyjnego za okres poprzedzający dzień uprawomocnienia się wyroku.

Wyrokiem z 12 kwietnia 2021 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu po rozpoznaniu apelacji pozwanego wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 26 kwietnia 2019 r. zmienił zaskarżony wyrok w punktach 1 i 4 w ten sposób, że: a) w punkcie 1. oddalił powództwo w zakresie zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa - Wojewody Wielkopolskiego na rzecz powódki kwoty 3 460 335 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po uprawomocnieniu się zaskarżonego wyroku do dnia zapłaty; b) w punkcie 4. nie obciążył powódki kosztami procesu na rzecz Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (pkt I) oraz nie obciążył powódki kosztami postępowania apelacyjnego, w tym kosztami zastępstwa procesowego na rzecz Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (pkt II).

Sąd Apelacyjny podzielił dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, jednakże nie zaakceptował interpretacji przyjętych przez Sąd pierwszej instancji przepisów ustawy z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła

Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej przyjętych za podstawę uwzględnienia powództwa, dzielając zarzuty pozwanego naruszenia przepisów art. 41 ust. 1 i 2 oraz art. 40 ust. 3 przywołanej ustawy.

Sąd Okręgowy jako podstawę zasądzenia odszkodowania przyjął art. 41 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 40 ust. 3 u.s.p.k.e.a., co jednoznacznie wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Przepis art. 39 u.s.p.k.e.a. miał służyć uporządkowaniu kwestii własności nieruchomości lub ich części pozostających w dniu wejścia w życie wskazanej ustawy we władaniu kościelnych osób prawnych, które formalnie nie stanowiły ich własności. Zgodnie z omawianym przepisem, nabycie własności tych nieruchomości nastąpiło z mocy prawa, a potwierdzenie tego nabycia następowało w drodze decyzji wojewody, która ma charakter deklaratoryjny. Przepis art. 40 ustawy określa zakres podmiotowy i przedmiotowy postępowania regulacyjnego, jak też sposób jego wszczęcia i przeprowadzenia, odwołując się w części do przepisu art. 39 ust. 1 pkt 1 i 2. Z art. 40 wynika, że nieruchomości objęte działaniem art. 39 nie są objęte postępowaniem regulacyjnym. Ponadto należy wywnioskować z treści obu przepisów, że nieruchomości, które stanowiły własność podmiotów wskazanych w przepisie art. 39 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy, a objęte regulacją z art. 40, nie znajdowały się w dniu wejścia w życie ustawy we władaniu tych podmiotów czy ich następców prawnych, gdyż wówczas podlegałyby uregulowaniom z art. 39 ustawy.

W art. 40 ust. 1 ustawy wskazano krąg podmiotów uprawnionych, rodzaj nieruchomości i sposób ich przejęcia na rzecz Skarbu Państwa oraz sposób regulacji - przywrócenie własności. Przepis art. 40 ust. 1 ustawy ma charakter obligatoryjny, co oznacza, iż w przypadku spełnienia przesłanek ustawowych z art. 40 ust. 1 musi nastąpić przywrócenie własności nieruchomości objętej postępowaniem regulacyjnym. Logiczną konsekwencją takiego ukształtowania postępowania regulacyjnego z art. 40 ust. 1, jako przewidującego obligatoryjne przywrócenie własności nieruchomości w przypadku spełniania ustawowych przesłanek, jest treść ust. 3 art. 40, zgodnie z którym, jeżeli własność nieruchomości nie może zostać przywrócona kościelnej osobie prawnej, przyznaje się jej nieruchomość zamienną, a jeśli nie jest to możliwe lub natrafia na trudne do przezwyciężenia przeszkody, odszkodowanie jest ustalane według przepisów o wywłaszczaniu nieruchomości. W żadnym przypadku regulacja nie może naruszać praw nabytych przez

niepaństwowe osoby trzecie, a w szczególności przez inne kościoły i związki wyznaniowe oraz rolników indywidualnych (ust. 4).

Odmienne został ukształtowany przez ustawodawcę przepis art. 41 ustawy, z treści którego (ust. 1) można wywnioskować, iż ma charakter fakultatywny, co wynika ze sformułowania „przedmiotem postępowania regulacyjnego może być również”, a także odmiennie formułuje uprawnienie, jako „nieodpłatne przekazanie własności” (w art. 40 ust. 1 - przywrócenie), co jest zamierzonym zabiegiem ustawodawcy w celu odróżnienia obu sposobów regulacji - obligatoryjnego i fakultatywnego - z którymi wiążą się zróżnicowane w ciężarze gatunkowym podstawy tych uprawnień.

Przepis art. 41 nie wskazuje, tak jak to czyni art. 40 ust. 1 ustawy, okoliczności uzyskania przez Skarb Państwa nieruchomości kościelnych, czyli przypadków przejęcia przez Skarb Państwa nieruchomości kościelnych sprzecznie z obowiązującymi ówczesnie regulacjami prawnymi, względnie z ich pominięciem (np. art. 40 ust. 1 pkt 4), czy też w sytuacji zaniechania wykonania indywidualnego aktu stosowania prawa (art. 40 ust. 1 pkt 2). Gdyby nieruchomość, która byłaby potencjalnie rozważna jako stanowiąca przedmiot przekazania na podstawie art. 41 ustawy, spełniała przesłanki z art. 40 ust. 1, to wówczas ten przepis znalazłaby zastosowanie, a gdyby nieruchomość znajdowała się we władaniu kościelnej osoby prawnej, to zastosowanie miałby przepis art. 39 ustawy. Ta istotnie odmienna regulacja przyjęta przez ustawodawcę pozwala na traktowanie art. 41 ustawy jako ustanawiającego odmienne od objętego przepisem art. 40 ustawy, roszczenie regulacyjne. Argumentem przemawiającym za zasadnością traktowania obu przepisów - art. 40 i art. 41 - jako ustanawiających odrębne roszczenia jest treść art. 41 ust. 2 ustawy, zgodnie z którym przepis art. 40 ust. 4 stosuje się odpowiednio. Po pierwsze, odesłanie z art. 41 ust. 2 ustawy do odpowiedniego stosowania art. 40 ust. 4 ustawy wskazuje na zupełność i odrębność obu regulacji, z wyjątkiem elementu wspólnego w przedmiocie zakazu regulacji w sposób naruszający prawa nabyte przez niepaństwowe osoby trzecie, a w szczególności przez inne kościoły i związki wyznaniowe oraz rolników indywidualnych. Po drugie, na odrębność i zupełność obu regulacji wskazuje przyjęty przez ustawodawcę sposób legislacji w postaci odesłania do stosowania art. 40 ust. 4 odpowiednio, a nie np. wprost. Odpowiedniość stosowania oznacza, że przepis, do którego ustawodawca odsyła, może być

zastosowany bez żadnych modyfikacji albo stosowany z modyfikacjami, albo też może nie być zastosowany w ogóle, ze względu na jego bezprzedmiotowość lub sprzeczność z przepisem ustanowionym dla tych stosunków, do których miałyby być stosowany odpowiednio. Takie mogą być konsekwencje regulacji w przedmiocie odpowiedniego stosowania danego przepisu. Po trzecie, przepis art. 41 ust. 2 ustawy nakazuje odpowiednio stosować do regulacji objętej przepisem art. 41 tylko ust. 4 art. 40, nie odsyłając do odpowiedniego czy bezpośredniego stosowania innych jednostek redakcyjnych art. 40, w tym ust. 3 tego przepisu. Ustanowienie przez ustawodawcę odesłania do odpowiedniego stosowania do regulacji z art. 41 tylko ust. 4 art. 40, z pominięciem ust. 3 tego artykułu, jest logiczne i racjonalne w świetle wskazanego powyżej fakultatywnego charakteru przepisu art. 41 ustawy.

Z konstrukcji przepisu art. 41 ustawy, a w szczególności jej pkt 2 ust. 1, wynika, że możliwość przekazania dotyczy konkretnej nieruchomości niezbędnej na cele kultowe czy prowadzenia wymienionych działalności, przy czym uznaniowość powinna dotyczyć oceny możliwości przekazania danej nieruchomości na rzecz kościelnej osoby prawnej z punktu widzenia interesu społecznego oraz uwarunkowań prawnych. Wobec tego, że przepis ten umożliwia, a nie zobowiązuje do przekazania danej nieruchomości, po wykazaniu przez podmiot kościelny przesłanek z omawianego przepisu, to po stwierdzeniu braku takiej możliwości np. z przyczyn prawnych czy interesu społecznego, przekazania danej nieruchomości, wniosek powinien być rozpatrzony odmownie, z powodu braku możliwości przekazania. Z tych względów oraz wobec braku odesłania przez art. 41 ust. 2 ustawy do odpowiedniego stosowania art. 40 ust. 3 nie ma podstaw do rozważania przekazania nieruchomości zamiennej, a już sprzeczne z istotą regulacji z art. 41 byłoby rozważanie przyznania odszkodowania.

Przyjęcie stanowiska powódki oraz Sądu pierwszej instancji o możliwości zastosowania do wniosku o regulację, a następnie pozwu opartego o przepis art. 41, uregulowania z art. 40 ust 3 ustawy oznaczałoby stosowanie fakultatywnego przepisu art. 41 ustawy faktycznie w sposób tożsamy ze stosowaniem obligatoryjnego, czyli zobowiązującego do określonego działania po spełnieniu przesłanek ustawowych z przepisu art. 40 ust. 1 ustawy, bez konieczności często trudnego, czy wręcz niemożliwego w określonych sytuacjach, wykazania przesłanek z art. 40 ust. 1

w zakresie sposobu przejęcia nieruchomości przez Skarb Państwa, po wykazaniu jedynie dość łatwych do udowodnienia przesłanek z art. 41 ust. 1 ustawy.

Ubocznie Sąd zauważył, że we wnioskach o wszczęcie postępowania regulacyjnego powódka wniosła o przekazanie objętych wnioskiem nieruchomości, wskazując wcześniej jako podstawę wniosków art. 41 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Natomiast w pozwie jako podstawę swego żądania podała przepisy art. 45 ust. 2 w zw. z art. 40 ust. 3 ustawy, odwołując się jednocześnie do przebiegu postępowania regulacyjnego i poczynionych w nim ustaleń.

Nie jest również wystarczającą podstawą żądania zasądzenia odszkodowania powoływanie się jedynie na przepisy art. 45 ust. 2 w zw. z art. 40 ust. 3 ustawy. Artykuł 45 ust. 2 zdanie ostatnie ustawy stanowi jedynie o stosowaniu zasad wynikających z obu przepisów art. 40 i 41, nie zawierając żadnych wskazówek interpretacyjnych, a zastosowanie obu przepisów do postępowania regulacyjnego, którego postępowanie przed sądem powszechnym jest kontynuacją, wynika z początkowej treści każdego z tych przepisów.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego, że w sprawie dotyczącej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego można „pomocniczo stosować” orzecznictwo Sądu Najwyższego odnoszące się do przepisów ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Powołane przez Sąd pierwszej instancji orzeczenia Sądu Najwyższego zostały wydane w oparciu o stan prawny w sposób istotny odmienny od analizowanych w niniejszej sprawie uregulowań ustawy z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, odpowiednikiem (przy uwzględnieniu różnic redakcyjnych) art. 41 u.s.p.k.e.a. jest ust. 2 art. 61 u.s.p.k.r.k., który także reguluje fakultatywne przekazanie nieruchomości. Natomiast art. 61 ust. 1, 3, 4 tej ustawy, mimo że rozbudowany, może stanowić w przybliżeniu odpowiednik art. 40 ust. 1, 2 i 4 u.s.p.k.e.a. Przepis art. 63 ust. 1 u.s.p.k.r.k. jest natomiast odpowiednikiem przepisu art. 40 ust. 3 i częściowo ust. 1 u.s.p.k.e.a. również przy uwzględnieniu różnic

redakcyjnych. Zasadnicza różnica w sposobie regulacji obu ustaw wynika z treści art. 63 ust. 1 u.s.p.k.r.k., a w szczególności pkt 1 ust. 1 art. 63, który stanowi, iż regulacja może polegać na przywróceniu kościelnym osobom prawnym własności nieruchomości wymienionych w art. 61 ust. 1 i 2 lub ich części, a następnie, gdyby przywrócenie własności natrafiło na trudne do przewyciężenia przeszkody, przyznaniu odpowiedniej nieruchomości zamiennej, (pkt 2) albo przyznaniu odszkodowania ustalonego według przepisów o wywłaszczaniu nieruchomości, w razie niemożności dokonania regulacji przewidzianych w pkt 1 i 2 (pkt 3). Z treści przepisu art. 63 ust. 1 wynika, że przywrócenie własności nieruchomości, a gdyby to nie było możliwe przyznanie odpowiedniej nieruchomości zamiennej, a w ostateczności przyznanie odszkodowania dotyczy zarówno obligatoryjnego przywrócenia własności z art. 61 ust. 1, jak i fakultatywnego przyznania nieruchomości z art. 61 ust. 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. W dniu wejścia w życie ustawy z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej treść obu przepisów - art. 61 i art. 62 - była w istotnych dla rozpoznania niniejszej sprawy fragmentach regulacji niemal taka sama, jak przywołana powyżej, przy czym przepis art. 63 zawierał regulację procedury przed Zespołem Orzekającym.

Przepisy art. 40 i 41 u.s.p.k.e.a. zostały ukształtowane w sposób istotnie odmienny, gdyż oba sposoby regulacji, oba roszczenia zostały zawarte w dwóch odrębnych artykułach, z których jeden - art. 41 - odwołuje się do uregulowań z art. 40 tylko w zakresie ust. 4, bez odwołania się do art. 40 ust. 3. Wobec powyższego wykorzystanie przez Sąd pierwszej instancji dla uzasadnienia swego rozstrzygnięcia poglądów Sądu Najwyższego wyrażonych w oparciu o przytoczone przepisy ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej do interpretacji istotnie odmiennie uregulowanych przepisów ustawy z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, było bezzasadne i prowadzić mogło jedynie do wadliwej wykładni.

Sąd Apelacyjny uznał także, iż zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego nie odpowiada prawu z uwagi na przepis art. 40 ust. 1 u.s.p.k.e.a., co umożliwiłoby

zaakceptowanie w takiej sytuacji zastosowanie przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 40 ust. 3. Powódka zarówno w postępowaniu regulacyjnym jak i w postępowaniu sądowym wywodziła podstawę swego żądania z art. 41 ust. 1 pkt 1 u.s.p.k.e.a. i w tym kierunku prowadziła proces, a tym samym nie zaoferowała dowodów na poparcie twierdzeń opartych o przepis art. 40 ust. 1 ustawy. Z uwagi na okoliczności sprawy przedmiotem rozważań mogły być tylko punkty 2 i 4 art. 40 ust. 1 ustawy dotyczące nieruchomości: wywłaszczonych, jeżeli odszkodowanie nie zostało wypłacone lub podjęte (pkt 2) i przejętych we władanie państwowych jednostek organizacyjnych bez tytułu prawnego, bez względu na późniejsze ustawodawstwo konwalidujące to przejęcie (pkt 4). Powódka nie wykazała, aby przedmiotowe nieruchomości były objęte wcześniej postępowaniem wywłaszczeniowym. Wprawdzie w świetle obowiązującej Konstytucji i orzecznictwa wywłaszczenie należy pojmować szeroko, jako każde pozbawienie własności, to redakcja pkt 2 art. 40 ust. 1 ustawy wskazuje, że dotyczy on tylko przypadków wywłaszczenia w wąskim znaczeniu, jako skutek indywidualnego aktu stosowania prawa, w wyniku przeprowadzenia określonego postępowania, a nie generalnego w swym zasięgu pozbawienia własności bez odszkodowania na podstawie wydanego aktu normatywnego. Przemawia za taką interpretacją treść „jeżeli odszkodowanie nie zostało wypłacone lub podjęte”, co świadczy o czynnościach podejmowanych w określonym postępowaniu, którego wynikiem było wprawdzie wywłaszczenie, lecz za odszkodowaniem, którego jednakże nie wypłacono albo nie zostało ono odebrane, podjęte.

Podobnie brak podstaw do przyjęcia, aby zachodziła sytuacja z art. 40 ust. 1 pkt 4 ustawy. W tym zakresie powódka nie naprowadziła żadnych dowodów, że przedmiotowe nieruchomości zostały przejęte we władanie państwowych jednostek organizacyjnych bez tytułu prawnego.

Sąd Apelacyjny wskazał na przepisy dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz.U. z 1946 r. Nr 13, poz. 87 ze zm.), który regulował procedurę obejmowania majątku opuszczonego w zarząd, jak też ustanawiał obowiązek informowania urzędu likwidacyjnego o majątku opuszczonym, co oznaczało, iż według przywołanego dekretu objęcie we władanie nieruchomości przez państwowe jednostki organizacyjne, co do zasady nie następowało bez tytułu

prawnego. Okolicznością przemawiającą pośrednio za tym, iż Skarb Państwa wszedł we władanie przedmiotowych nieruchomości zgodnie z przepisami wyżej wymienionego dekretu, jest okoliczność, że Kościół Ewangelicko-Unijny nie wznowił na ziemiach znajdujących się obecnie w granicach Polski swej działalności po zakończeniu wojny. Sąd Apelacyjny powołał uchwałę Sądu Najwyższego z 21 grudnia 2006 r., III CZP 123/06 (OSNC-ZD 2008, nr 1, poz. 13), w której stwierdzono, że własność nieruchomości nabytej przez Skarb Państwa na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. Nr 13, poz. 87 ze zm.), a następnie - przez jednostkę samorządu terytorialnego, na podstawie art. 60 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. - Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz. U. Nr 133, poz. 872 ze zm.), nie podlega przywróceniu kościelnej osobie prawnej na podstawie art. 40 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 73, poz. 323 ze zm.). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że przepisy dekretu nie miały bezpośredniego charakteru nacjonalizacyjnego, a konieczność ustanawiania zarządu nieruchomości opuszczonych była i jest oczywista w świetle ogromu strat ludzkich i zniszczeń materialnych spowodowanych bezpośrednio przez okupanta i wskutek działań wojennych. Jeżeli nieruchomość była opuszczona, działanie ówczesnych władz polegające na obejmowaniu jej w zarząd nie może być poczytane za pozbawione tytułu prawnego. Zdaniem Sądu drugiej instancji, nie można wykluczyć przypadków władania w okresie powojennym określonymi nieruchomościami przez państwowe jednostki organizacyjne bez tytułu prawnego, jednakże w rozpoznawanej sprawie brak podstaw do ustaleń, że dotyczyło to przedmiotowych nieruchomości. Z tych przyczyn również przepis art. 40 ust. 1 u.s.p.k.e.a. nie znajduje zastosowania w sprawie.

Przyjęta więc przez Sąd Okręgowy interpretacja art. 41 ww. ustawy nie znajduje podstaw w jej uregulowaniach, a tym samym nie może stanowić podstawy do uwzględnienia żądania powódki w okolicznościach rozpoznawanej sprawy. Podobnie brak wykazanych przez powódkę podstaw do ewentualnego zastosowania art. 40 ustawy, co przesądzało o bezzasadności żądania powódki zasądzenia odszkodowania w przyjętej przez Sąd Okręgowy kwocie. Z tych przyczyn Sąd

Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punktach 1 i 4 w ten sposób, że oddalił powództwo w zakresie zasądzającym od pozwanego Skarbu Państwa - Wojewody Wielkopolskiego na rzecz powódki kwoty 3 460 335 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po uprawomocnieniu się zaskarżonego wyroku do dnia zapłaty, a także nie obciążył powódki kosztami procesu na rzecz Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Podobnie Sąd Apelacyjny nie obciążył powódki kosztami postępowania apelacyjnego, w tym kosztami zastępstwa procesowego na rzecz Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Wyrok Sądu Apelacyjnego został zaskarżony skargą kasacyjną przez powódkę. Przedmiotem zaskarżenia objęto rozstrzygnięcia zawarte w punktach: I lit. a), jak też w konsekwencji w części objętej pkt I lit. b) w zakresie, w jakim nie zasądzono na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania przed Sądem pierwszej instancji, w tym zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego, oraz w pkt II w zakresie, w jakim nie zasądzono na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzucono naruszenie:

1) art. 40 w zw. z art. 41 w zw. z art. 43 ust. 1 w zw. z art. 45 ust. 2 u.s.p.k.e.a. - poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że przepisy tej ustawy przewidują dwa odrębne roszczenia regulacyjne, w sytuacji gdy brak jest do tego podstaw, albowiem art. 43 ust. 1 u.s.p.k.e.a. stanowi, że postępowanie regulacyjne, o którym mowa w art. 40 i 41, przeprowadza Komisja Regulacyjna ...)", a art. 45 ust. 2 zdanie 2 u.s.p.k.e.a. przewiduje, że przy rozpoznawaniu sprawy sąd stosuje zasady określone w art. 40 i 41 u.s.p.k.e.a., a więc ustawa ta przewiduje jedno roszczenie regulacyjne, które w zależności od wyniku postępowania dowodowego może zostać zaspokojone na różne sposoby przewidziane w tej ustawie;

2) art. 9 ust. 2 pkt 3 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania i art. 25 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w związku z art. 40 i 41 u.s.p.k.e.a. oraz art. 61 i 63 u.s.p.k.r.k. - poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie że przepisy u.s.p.k.e.a. przewidują dwa roszczenia regulacyjne, a ustawa Katolicka - jedno roszczenie regulacyjne, co prowadzi do sprzecznego z wyżej wymienionymi

przepisami zróżnicowania sytuacji prawnej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP i Kościoła Katolickiego w RP;

3) art. 40 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 40 ust. 3 w zw. z art. 39 ust. 1 pkt 2) w zw. z art. 45 ust. 2 u.s.p.k.e.a. w zw. z art. 1 pkt 1 i art. 2 ust. 1 zdanie 1 i 2 ustawy z dnia 4 lipca 1947 roku w sprawie zmiany dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada 1936 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej - poprzez ich niezastosowanie do ustalonego stanu faktycznego, w sytuacji, gdy z art. 40 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 39 ust. 1 pkt 2 u.s.p.k.e.a. wprost wynika, że o przywróceniu własności nieruchomości niegdyś należącej do osoby prawnej (parafii) Kościoła Ewangelicko-Unijnego (jak w niniejszej sprawie) decyduje przesłanka „przejęcia nieruchomości we władanie przez państwową jednostkę organizacyjną bez tytułu prawnego”, co może tylko oznaczać moment odzyskania niepodległości po II wojnie światowej, albowiem od tej chwili nieruchomości, o których mowa w pozwie, nie pozostawały we władaniu żadnej z osób prawnych należących do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej (ani Ewangelicko-Unijnego, który po II wojnie światowej nie działał na terenach znajdujących się obecnie w granicach Polski), a zostały przejęte we władanie przez państwowe jednostki organizacyjne w związku z wyzwaniem terenów Rzeczypospolitej spod okupacji hitlerowskiej, natomiast osoby prawne (parafie) Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej nie miały generalnego tytułu prawnego do władania nieruchomościami Kościoła Ewangelicko-Unijnego ani bezpośrednio po II wojnie światowej, ani w dniu 31 października 1946 roku (por. art. 2 ust. 1 zdanie 1 i 2 ustawy z dnia 4 lipca 1947 roku), albowiem dopiero w roku 1947, na mocy ustawy z dnia 4 lipca 1947 r., osoby prawne (parafie) Kościoła Ewangelicko-Unijnego na ziemiach innych niż Ziemie Zachodnie i Górny Śląsk (w tym w Mieście [...]) zostały włączone do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej;

4) art. 12 dekretu z dnia 8 marca 1946 o majątkach opuszczonych i poniemieckich - poprzez jego zastosowanie, w sytuacji, w której:

a) przepisy ww. dekretu nie mogły znajdować zastosowania do przejmowania przez państwowe jednostki organizacyjne nieruchomości kościelnych osób prawnych

Kościoła Ewangelicko-Unijnego, wobec późniejszej i szczególnej regulacji zawartej w art. 2 ust. 1 zdanie 1 i 2 ustawy z dnia 4 lipca 1947 r.,

b) z żadnego dowodu przeprowadzonego w sprawie nie wynika, by nieruchomości, o których mowa w pozwie, zostały objęte we władanie przez państwowe jednostki organizacyjne na podstawie ww. dekretu (np. przez urząd likwidacyjny).

W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzucono naruszenie przepisów postępowania:

1) art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. - poprzez nieorzeczenie przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu na podstawie całości materiału zgromadzonego w sprawie i przyjęcie, że powódka wywodziła podstawę swego żądania oraz że Sąd Okręgowy w Poznaniu wydając wyrok w sprawie oparł się m.in. na art. 41 u.s.p.k.e.a. (strona 23 i 29 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu) w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy w Poznaniu powołał jako podstawę orzeczenia art. 40 - 45 u.s.p.k.e.a. (strona 22 wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu) oraz art. 40 u.s.p.k.e.a. (strona 23 i 26 wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu), powódka w treści pozwu złożonego w sprawie w roku 2012 nie wskazywała jako podstawy prawnej art. 41 u.s.p.k.e.a., a Sąd Apelacyjny w Poznaniu podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, co czyni uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji wewnętrznie sprzecznym, przy czym naruszenie to miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem wpływało na przepisy prawa materialnego stosowane przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu przy wydawaniu zaskarżonego wyroku;

2) art. 232 k.p.c. w zw. 321 § 1 k.p.c. w zw. z 391 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie (na stronie 29 wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu), że powódka nie zaoferowała dowodów na poparcie twierdzeń opartych o przepis art. 40 ust. 1 u.s.p.k.e.a., chociaż przepisy art. 232 w zw. 321 § 1 k.p.c. nie znajdują zastosowania na żadnym etapie postępowania regulacyjnego (w tym: sądowym), które nie ma przymiotu kontradiktoryjności, a Sąd nie jest związany podstawą prawną żądania, natomiast zastosowanie ww. przepisów w postępowaniu regulacyjnym prowadziłyby do sytuacji, w której sąd mógłby żądanie kościelnej osoby prawnej (powódki)

w postępowaniu regulacyjnym tylko albo uwzględnić albo oddalić, co zaprzeczałoby celowi postępowania regulacyjnego - uregulowaniu spraw majątkowych Kościoła, wymuszającemu koncyliacyjny, a nie kontradiktoryjny jego charakter, przy czym ww. naruszenie przepisów postępowania miało istotny wpływ na wynik sprawy albowiem wpływało na sposób prowadzenia postępowania przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu - jako kontradiktoryjnego.

Powołując się na te zarzuty wypełniające podstawy skargi kasacyjnej powódka wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 12 kwietnia 2021 r. w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania. Mając na względzie tak określony zakres kontroli dokonywanej w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy z urzędu ocenił czy postępowanie przed Sądem drugiej instancji jest dotknięte nieważnością postępowania z uwagi na obsadę składu Sądu, który wydał wyrok zaskarżony skargą kasacyjną. W jego wydaniu brali udział sędziowie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu: X. Y. jako przewodniczący, X. Y.1 oraz X.2 Y.2 jako sędzia sprawozdawca. Sędziowie X. Y.1 i X.2 Y.2 zostali powołani do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu postanowieniem Prezydenta RP z [...] 2019 r. (M.P. z 2019 r., poz. [...]) na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa zawarty w jej uchwale nr [...] z [...] 2018 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na dwa spośród trzech wolnych stanowisk sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu, ogłoszonych w Monitorze Polskim z 2018 r., poz. 323.

W uchwale składu połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 (OSNC 2020, nr 4, poz. 34) Sąd Najwyższy stwierdził m.in., że nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3 – dalej: „ustawa nowelizująca z 8 grudnia 2017 r.”), jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Odrębny punkt uchwały (pkt 1) odnosił się do osób powołanych na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy nowelizującej z 8 grudnia 2017 r. W takim przypadku udział takiej osoby w składzie sądu zawsze oznacza nienależytą obsadę sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. Uchwała ta stanowi zasadę prawną, stosownie do art. 87 § 1 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r., poz. 622, dalej: „u.SN”), od której Sąd Najwyższy nie odstąpił w przepisany trybie (art. 88 u.SN) i którą związany jest każdy sędzia Sądu Najwyższego. W licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 26 maja 2020 r., III KK 75/20 i IV KK 110/20, z 22 grudnia 2020 r., IV KK 516/20, z 21 maja 2020 r., III KO 15/20, z 16 września 2021 r., I KZ 29/21, OSNK 2021, nr 10, poz. 41, z 29 września 2021 r., V KZ 47/21 i II KO 30/21, z 18 stycznia 2022 r., I KZ 61/21, z 21 stycznia 2022 r., III CO 6/22 i III CO 37/22, z 30 grudnia 2021 r., I CSK 197/20, wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 2022 r., III KK 404/21 i uchwałę Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22, OSNP 2022, nr 10, poz. 95), powołując szeroką argumentację, przyjęto, że uchwała połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 zachowuje moc wiążącą mimo wyroku

Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20 (OTK-A 2020, poz. 61), zgodnie z którym uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA I-4110-1/20, OSNKW nr 2/2020, poz. 7) jest niezgodna z: a) art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, b) art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, ze zm.), c) art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm., dalej: „EKPCz”). Stanowisko, że uchwała połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 zachowała moc wiążącą zostało podzielone także w orzeczeniach wydanych w składach powiększonych Sądu Najwyższego (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, OSNKW 2022, nr 6, poz. 22 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 15 września 2023 r., III CZP 3/22, niepubl.). We wszystkich wyżej przytoczonych orzeczeniach argumentowano, że orzeczenia i uchwały Sądu Najwyższego nie są źródłem prawa i nie mają charakteru normatywnego, a tym samym próba ingerencji w tym obszarze przez Trybunał Konstytucyjny narusza obowiązujące zasady ustrojowe i łamie regulacje wyrażone w art. 175 i art. 183 ust. 1 Konstytucji RP, wkraczając w sferę orzeczniczą, do czego Trybunał ten nie ma uprawnień.

Niezależnie od tego argumentu w orzecznictwie Sąd Najwyższego wskazano na wadliwy skład Trybunału Konstytucyjnego, który wydał orzeczenie z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, co w myśl orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka uzasadnia także wniosek, że wyrok ten nie doprowadził do „eliminacji” uchwały połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 (zob. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 22 lipca 2021 r., skarga nr 43447/19, *Reczkowicz przeciwko Polsce*, z 8 listopada 2021 r., skargi nr 49868/19 i 57511/19, *Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce*, z 3 lutego 2022 r., skarga nr 1469/20, *Advance Pharma Sp. z o.o. przeciwko Polsce* i wyrok z 23 listopada 2023 r., skarga nr 50849/21, *Wałęsa przeciwko Polsce*).

Jedną z istotnych okoliczności, która zaważyła na takiej ocenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, było uznanie, że skład Trybunału Konstytucyjnego, w którym doszło do wydania wyroku z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, nie spełniał kryteriów określonych w art. 6 ust. 1 EKPCz ze względu na udział w nim osób nieuprawnionych, które weszły w skład Trybunału Konstytucyjnego na miejsca już wcześniej obsadzone. Stanowisko to zostało wcześniej wyrażone w wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7 maja 2021 r., skarga nr 4907/18, *Xero Flor przeciwko Polsce*.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto także - z powołaniem się na skutki wynikające m.in. z wyroków Trybunału Konstytucyjnego z 3 grudnia 2015 r., K 34/15 (OTK-A 2015, nr 11, poz. 185) i z 9 grudnia 2015 r., K 35/15 (OTK-A 2015, nr 11, poz. 186) oraz postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 7 stycznia 2016 r. (OTK-A 2016, poz. 1) – że orzeczenia tego Trybunału wydane z udziałem tak powołanych osób na urząd sędziego Trybunału Konstytucyjnego nie wywołują skutku przewidzianego w art. 190 ust. 1 Konstytucji (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2021 r. I KZ 29/21, OSNK 2021, nr 10, poz. 41 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 15 września 2023 r., III CZP 3/22, niepubl.).

Stanowisko wyrażone w wyżej powołanej uchwale połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., w zakresie odnoszącym się do sędziów Sądu Najwyższego jest też podzielane w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w których przedmiotem oceny jest kwestia spełniania przez składy orzekające z udziałem sędziów Sądu Najwyższego powołanych na urząd sędziego Sądu Najwyższego w trybie ustawy nowelizującej z 8 grudnia 2017 r. standardu sądu niezawisłego, bezstronnego i powołanego na podstawie przepisów ustawy z perspektywy art. 6 ust. 1 EKPCz (zob. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 22 lipca 2021 r., skarga nr 43447/19, *Reczkowicz przeciwko Polsce*, z 8 listopada 2021 r., skargi nr 49868/19 i 57511/19, *Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce*, z 3 lutego 2022 r., skarga nr 1469/20, *Advance Pharma Sp. z o.o. przeciwko Polsce* i wyrok z 23 listopada 2023 r., skarga nr 50849/21, *Wałęsa przeciwko Polsce*).

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej jest natomiast wyrażane stanowisko, że wady w procedurze nominacyjnej osób powołanych na urząd sędziego Sądu Najwyższego w procedurze uregulowanej przepisami ustawy nowelizującej z 8 grudnia 2017 r. skutkują tym, że Sąd Najwyższy w składach złożonych z tych osób nie spełnia kryteriów sądu określonych w art. 47 Karty Praw Podstawowych w związku z art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE (zob. np. wyrok z 19 listopada 2019 r., *A.K. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa i CP i DO przeciwko Sądowi Najwyższemu* w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18 i C-625/18, ECLI:EU:C:2019:982, wyrok z 15 lipca 2021 r., *Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, C-791/19, ECLI:EU:C:2021:596, wyrok z 6 października 2021 r., *W.Ż.*, C-487/19, ECLI:EU:C:2021:798, wyrok z 21 grudnia 2023 r., *L.G. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa*, C-718/21:ECLI:EU:C:2023:1015 oraz wyrok z 7 listopada 2024 r., C-326/23, ECLI:EU:2024:940).

W postanowieniu Sądu Najwyższego z 21 stycznia 2022 r., III CO 6/22 (niepubl.) wskazano, że zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego standard konwencyjny (wynikający z EKPCz) nie tylko nie koliduje z normami wyrażonymi w Konstytucji RP, lecz wyznacza swoiste minimum zdatne do zaakceptowania z punktu widzenia wymagań stawianych w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (zob. np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 11 marca 2014 r., K 6/13, OTK-A 2014, nr 3, poz. 29, z 7 września 2004 r., P 4/04, OTK-A 2004, nr 8, poz. 81 i z 19 lutego 2008 r., P 48/06, OTK-A 2008, nr 1 poz. 4). Z kolei w judykaturze Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej podkreśla się, że art. 47 akapit drugi Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej odpowiada art. 6 ust. 1 EKPCz, a poziom ochrony w nim przewidziany nie może być niższy niż gwarantowany art. 6 ust. 1 tej Konwencji, zgodnie z jego wykładnią dokonaną przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (zob. m.in. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej: z 29 lipca 2019 r., *Postępowanie karne przeciwko Massimowi Gambinowi i Shpetimowi Hyce*, C-38/18, ECLI:EU:C:2019:628, pkt 39 i przytoczone tam orzecznictwo; z 19 listopada 2019 r., *A.K. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa oraz C.P. i D.O. przeciwko Sądowi Najwyższemu*, C-585/18, C-624/18 i C-625/18, ECLI:EU:C:2019:982; z 26 marca 2020 r., *Erik Simpson przeciwko Radzie Unii Europejskiej i HG przeciwko Komisji Europejskiej*, C-542/18 RX-II i C-543/18 RX-II, ECLI:EU:C:2020:232, pkt 72; z 6

października 2021 r., *W.Ż.*, C-487/21, ECLI:EU:C:2021:798, pkt 123 oraz z 29 marca 2022 r., C-132/20, *BN, DM, EN przeciwko Getin Noble Bank S.A.*, ECLI:EU:C:2022:235). Zgodnie bowiem z art. 52 ust. 3 Karty Praw Podstawowych w zakresie, w jakim Karta zawiera prawa, które odpowiadają prawom zagwarantowanym w Konwencji, ich znaczenie i zakres są takie same jak praw przyznanych przez tę Konwencję. Przekłada się to na standard sądu, o którym mowa w art. 19 ust. 1 drugi akapit TUE w związku z art. 47 Karty Praw Podstawowych. Powyższe uwagi uzasadniają wniosek, że na gruncie przepisów art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 EKPCz i art. 267 TFUE w zw. z art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE i art. 47 Karty Praw Podstawowych obowiązuje taki sam standard sądu, jako element gwarantowanego przez wyżej wymienione przepisy prawa do sądu. Zawarte w art. 45 ust. 1 Konstytucji sformułowanie o prawie do rozpatrzenia sprawy przez sąd „właściwy” należy wyklądać jako obejmujące prawo do rozpoznania sprawy przez sąd „ustanowiony ustawą”, według terminologii, którą posługują się art. 6 ust. 1 EKPCz i art. 47 Karty Praw Podstawowych w zw. z art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 września 2023 r., I CSK 747/23, niepubl.).

W przedstawionych wyżej orzeczeniach Sądu Najwyższego, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazano, że powołanie w trybie przepisów ustawy nowelizującej z 8 grudnia 2017 r. na urząd sędziego Sądu Najwyższego do poszczególnych Izb tego Sądu nastąpiło w procedurze nominacyjnej obciążonej licznymi rażącymi wadami. Dotyczyło to w szczególności wadliwego ukształtowania Krajowej Rady Sądownictwa ustawą nowelizującą z 8 grudnia 2017 r., tj. organu biorącego udział w tej procedurze przez pozbawienie, wbrew przepisom Konstytucji RP, realnego wpływu na kształtowanie tego organu środowiska sędziowskiego i zagwarantowania władzy wykonawczej i ustawodawczej decydującego wpływu na ukształtowanie składu osobowego tego organu czy też pozbawienia jawności w procesie wyłaniania osób kandydujących do tego organu. Nastąpiło to przy jednoczesnym bezprawnym skróceniu kadencji dotychczasowym członkom Krajowej Rady Sądownictwa. Ustawa w tym zakresie usunęła gwarancje niezależności sądownictwa, co umożliwiło władzy wykonawczej i ustawodawczej bezpośrednią lub pośrednią ingerencję w procedurę powoływania

sędziów. Również sama procedura nominacyjna była obarczona kardynalnymi wadami, gdyż czyniła iluzorycznym prawo do skutecznego odwołania się przez uczestników tego postępowania od kończących to postępowanie uchwał Krajowej Rady Sądownictwa. W przypadku części sędziów powołanych do Izby Cywilnej oraz Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych wręczenie i przyjęcie nominacji na urząd sędziego Sądu Najwyższego nastąpiło także z rażącym naruszeniem reguł prawa polskiego dotyczących powoływania sędziów, gdyż wbrew postanowieniom zabezpieczającym wydanym przez Naczelny Sąd Administracyjny, który po rozpoznaniu wniesionych odwołań części uczestników postępowań nominacyjnych uchylił następnie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa zawierające wnioski tego organu skierowane do Prezydenta RP o powołanie na urząd sędziego Sądu Najwyższego. Naruszenia te miały nie tylko charakter rażący, ale także intencjonalny i wpisywały się w szerszy kontekst działań podejmowanych w Polsce w celu uniemożliwienia sądowej kontroli uchwał Krajowej Rady Sądownictwa w przedmiocie przedstawienia Prezydentowi RP wniosków o powołanie do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego podjętych po wejściu w życie ustawy o Sądzie Najwyższym, tj. po dniu 3 kwietnia 2018 r. W orzecznictwie wskazano także na szersze tło przeprowadzanych wówczas zmian w systemie sądowym, w tym trwającą wiele miesięcy, inspirowaną przez ówczesną władzę wykonawczą, nierzetelną i agresywną ogólnokrajową kampanię medialną skierowaną przeciwko środowisku sędziowskiemu w celu usprawiedliwienia w istocie bezprawnych z perspektywy norm zawartych w art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE w zw. z art. 47 Karty Praw Podstawowych oraz art. 6 ust. 1 EKPCz zmian w funkcjonowaniu sądów.

Zmiany normatywne zapoczątkowane już w 2015 r. w odniesieniu do Trybunału Konstytucyjnego, a następnie kontynuowane w ustawie nowelizującej z 8 grudnia 2017 r., dotyczące sposobu powoływania członków Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowania procedury nominacyjnej m.in. do Sądu Najwyższego oraz do sądów powszechnych, zmian organizacyjnych w tych sądach i zmian w systemie dyscyplinarnym sędziów miały charakter skoordynowanych i wzajemnie dopełniających się działań podjętych przez władzę ustawodawczą i wykonawczą w celu podważenia dotychczasowej pozycji ustrojowej sądów i sędziów w systemie

władzy państwowej przez osłabienie niezależności sądownictwa w sposób sprzeczny – jak wynika z powołanych wcześniej orzeczeń Sądu Najwyższego, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – odpowiednio: z art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 6 ust. 1 EKPCz i art. 19 ust. 1 akapit drugi w związku z art. 47 Karty Praw Podstawowych. Działania ustawodawcze mające ten sam cel były następnie kontynuowane m.in. w ustawie z 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2020 r., poz. 190, powszechnie nazywanej w debacie publicznej „ustawą kagańcową”), czy też w ustawie z 30 marca 2021 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2021 r., poz. 611). Ich wspólną intencją było bowiem poddanie procesów nominacyjnych sędziów, szczególnie do Sądu Najwyższego kontroli o charakterze politycznym, realizowanej za pośrednictwem wybranej przez czynnik polityczny Krajowej Rady Sądownictwa, jak również uzyskanie przez władzę wykonawczą narzędzi, w tym w ramach systemu dyscyplinarnego sędziów oraz zmian organizacyjnych w sądach, umożliwiających wpływ władzy wykonawczej na władzę sądowniczą. Cele te, które zostały zrealizowane i trwają w znacznym zakresie dotychczas, były powszechnie dostrzegalne przez opinię publiczną.

Dokonanie, poczynwszy od 2015 r., przez władzę ustawodawczą i wykonawczą - sprzecznie z normami Konstytucji, EKPCz, TUE i Karty Praw Podstawowych – wyżej scharakteryzowanych zmian w systemie funkcjonowania sądownictwa nie byłoby możliwe bez udziału osób gotowych do uczestniczenia w ułomnych procedurach nominacyjnych na stanowiska sędziowskie. Z uwagi na powszechnie dostrzegalne intencje tych zmian powinny być one łatwo dostrzegalne także dla osób uczestniczących w konkursach na urząd sędziego sądu powszechnego, sądów administracyjnych czy też Sądu Najwyższego. Udział w wadliwych procedurach nominacyjnych sędziów i innych osób spełniających kryteria formalne do objęcia urzędu sędziego był i jest nadal wykorzystywany przez podmioty uczestniczące w życiu politycznym odpowiedzialne za wprowadzenie tych zmian dla legitymizowania działań naruszających praworządność.

Powołane wyżej w uzasadnieniu orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej odnoszą się bezpośrednio

do osób powołanych na urząd sędziego Sądu Najwyższego, a nie do osób powołanych na urząd sędziego sądu powszechnego, w tym do sądu wyższej instancji. Oznacza to, że nie ma prostego przełożenia orzeczeń tych Trybunałów wydanych w odniesieniu do osób powołanych na urząd sędziego Sądu Najwyższego w stosunku do osób powołanych na urząd sędziego sądu powszechnego. Wady uregulowań procedury nominacyjnej na urząd sędziego Sądu Najwyższego były szczególnie drastyczne, w szczególności przez wyeliminowanie w niej jakiegokolwiek realnej możliwości poddania tej procedury kontroli sądowej. Mimo to zasadnicze wady procedur nominacyjnych zarówno na urząd sędziego Sądu Najwyższego, jak również na urząd sędziego sądu powszechnego, ukształtowanych przepisami ustawy nowelizującej z 8 grudnia 2017 r., były tożsame, gdyż dotyczyły udziału w tych procedurach Krajowej Rady Sądownictwa w składzie sprzecznym z normami Konstytucji RP. W odniesieniu natomiast do sądowej kontroli uchwał Krajowej Rady Sądownictwa funkcjonującej po zmianach dokonanych ustawą nowelizującą z 8 grudnia 2017 r. wydawanych w procesie nominacyjnym na urząd sędziego sądu powszechnego, to była ona wykonywana przez Sąd Najwyższy Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, po jej powołaniu (przepisy w tym zakresie weszły w życie z dniem 3 kwietnia 2018 r., natomiast faktycznie dopiero po pierwszych nominacjach sędziów powołanych do tej Izby, co nastąpiło w październiku 2018 r.), która z uwagi na sposób powstania tej Izby, powierzone tej Izbie kompetencje i sposób obsady w niej stanowisk urzędów sędziowskich w myśl powołanych orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (wyrok z 8 listopada 2021 r., skargi nr 49868/19 i 57511/19, *Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce*, z 3 lutego 2022 r. oraz z 23 listopada 2023 r., skarga nr 50849/21, *Wałęsa przeciwko Polsce*) i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (wyrok z 21 grudnia 2023 r., *L.G. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa*, C-718/21:ECLI:EU:C:2023:1015) nie była sądem spełniającym kryteria odpowiednio w art. 6 ust. 1 EKPCz oraz art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE w zw. z art. 47 Karty Praw Podstawowych. Stanowisko to na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji, zostało trafnie podzielone także w orzeczeniach Sądu Najwyższego (zob. np. postanowienie z 10 stycznia 2024 r., II PUO 2/24, OSNP 2024, nr 5, poz. 55).

Mimo to należy dodać, że w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka ocena czy sąd wypełnia kryteria przewidziane w art. 6 ust. 1 EKPCz jest dokonywana w oparciu o test opisany w wyroku tego Trybunału z 1 grudnia 2020 r., skarga nr 26374, *Guðmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii*, który nie jest ograniczony do sędziów sądów najwyższych instancji. Również wyrok pilotażowy Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 23 listopada 2023 r., skarga nr 50849/21, *Wałęsa przeciwko Polsce*, a stwierdzający systemowe wady procedury nominacyjnej sędziów w Polsce, nie dotyczy tylko sędziów powołanych do Sądu Najwyższego, lecz także sędziów powołanych do sądów powszechnych.

Badając skutki udziału w składzie sądu powszechnego sędziego powołanego w wadliwie ukształtowanej procedurze nominacyjnej należy też uwzględnić relację pomiędzy przepisami art. 6 ust. 1 EKPCz oraz art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE w zw. z art. 47 Karty Praw Podstawowych, a przepisami prawa krajowego, w tym art. 379 pkt 4 k.p.c., określającemu sankcję procesową w postaci nieważności postępowania w przypadku wydania orzeczenia przez skład sądu sprzeczny z przepisami prawa. Przepisy wyżej wymienionych aktów prawa międzynarodowego posługują się bowiem inną siatką pojęciową niż przepisy prawa krajowego oraz innym systemem sankcji w razie stwierdzenia uchybień przez państwo – strony tych umów swoim zobowiązaniom międzynarodowym. Mimo to, organy państwa, w tym sądy, wobec braku uregulowań ustawowych implementujących do systemu prawnego powołane wcześniej w uzasadnieniu wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej mają obowiązek podejmowania dopuszczalnych działań uwzględniających te orzeczenia w celu zapobieżenia lub złagodzenia negatywnych konsekwencji wynikających z obowiązywania przepisów krajowych regulujących m.in. wadliwie procedury konkursowe na stanowiska sędziów sądów powszechnych, w tym awansowania ich do sądów wyższych instancji. Z tej też perspektywy należy obecnie postrzegać uchwałę połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, jako być może niedoskonałego, ale dostępnego w ramach instytucji procesowych przewidzianych w Kodeksie postępowania cywilnego (czy też w sprawach karnych w Kodeksie postępowania karnego) instrumentu pozwalającego na ocenę Sądowi Najwyższemu *ad casum* wpływu okoliczności

wadliwego powołania sędziego na urząd sędziego sądu powszechnego na zachowanie przez sąd drugiej instancji standardu wymaganego na podstawie art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 6 ust. 1 EKPCz i art. 19 ust. 1 akapit drugi w zw. z art. 47 Karty Praw Podstawowych, a w razie stwierdzenia naruszenia tego standardu na stwierdzenie nieważności postępowania, co skutkuje koniecznością uchylenia zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku i koniecznością ponownego rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji (art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).

W uzasadnieniu uchwały połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 wskazano sposób badania czy w okolicznościach sprawy rozpoznanej przez sąd powszechny w składzie z udziałem osoby powołanej na urząd sędziego w sądzie powszechnym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy nowelizującej z 8 grudnia 2017 r. doszło do nieważności postępowania z przyczyny określonej m.in. w art. 379 pkt 4 k.p.c. Dokonywana zgodnie z treścią uchwały ocena tej przesłanki kasatoryjnej może doprowadzić do wniosku, że udział w wydaniu orzeczenia zaskarżonego skargą kasacyjną sędziego sądu powszechnego powołanego na ten urząd w wadliwej procedurze nominacyjnej pozwala jednak przyjąć, że mimo to tak obsadzony sąd, który rozpoznał konkretną sprawę, spełniał minimalne standardy niezależności i niezawisłości. Oczywiście, taka ocena – mająca znaczenie tylko dla rozpoznania danej sprawy- nie stanowi usankcjonowania wadliwego powołania na urząd sędziego sądu powszechnego w procedurze nominacyjnej ukształtowanej przepisami ustawy nowelizującego z 8 grudnia 2017 r.

W uzasadnieniu uchwały połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 wyjaśniono, że mechanizm badania czy sąd w składzie z udziałem wadliwie powołanego sędziego sądu powszechnego spełnia minimalne wymagania niezależności i niezawisłości powinien uwzględniać zarówno stopień wadliwości poszczególnych postępowań konkursowych, jak też okoliczności odnoszących się do samych sędziów biorących w nich udział oraz charakteru spraw, w których orzekają lub orzekały sądy z ich udziałem. Ocena ta w istocie sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, jakie – z perspektywy obywatela - muszą być spełnione obiektywne warunki postrzegania

sędziego jako bezstronnego i niezawisłego, zaś sąd z udziałem tego sędziego, jako sąd niezależny. Ten znany w orzecznictwie sądowym sposób dokonywania ocen, polega na odwoływaniu się do wzorca normatywnego modelowego obserwatora mającego dostateczne rozeznanie w okolicznościach istotnych do formułowania na ich podstawie określonych wniosków. Nie może być on przy tym utożsamiony z subiektywną oceną dokonywaną przez strony postępowania lub opinię publiczną w konkretnej sprawie. W ramach zróżnicowania i indywidualizacji oceny wpływu wadliwości procesu powołania na urząd sędziego na dochowanie standardu bezstronności i niezawisłości sądu orzekającego z udziałem takiego sędziego konieczne jest uwzględnienie całego zespołu rozmaitych kryteriów. W przypadku sądów wyższego szczebla w strukturze organizacyjnej organów wymiaru sprawiedliwości, które mogą sprawować funkcję kontroli instancyjnej w odniesieniu do czynności i orzeczeń sądów niższych, za obowiązujący trzeba przyjąć wyższy poziom wymagań w zakresie minimalnych warunków bezstronności i niezawisłości. Podobne rozróżnienie należy przeprowadzić pomiędzy sytuacjami, w których oceniane powołanie nastąpiło po raz pierwszy na urząd sędziego, oraz w których wiązało się z objęciem kolejnego urzędu przez sędziego, w sądzie wyższego rzędu. Osoby, które wcześniej zostały powołane na urząd sędziego w niebudzących wątpliwości procedurach, przystępując do konkursu na urząd sędziego w sądzie wyższego rzędu, posiadały już status sędziów w rozumieniu konstytucyjnym. Przeszły już zatem wcześniej określony, prawidłowy proces weryfikacji. Ze względu na strukturalne uzależnienie Krajowej Rady Sądownictwa od władzy politycznej, większe wątpliwości co do dochowania wyżej wskazanych standardów będą występować wówczas, gdy w danej sprawie sąd miałby orzekać w kwestiach istotnych z punktu widzenia tej władzy. To samo może dotyczyć innego typu konkretnych postępowań sądowych, które z różnych względów mogą wzbudzać zainteresowanie opinii publicznej oraz polityków, w szczególności związanych bezpośrednio z dominującą we władzy ustawodawczej i wykonawczej siłą polityczną. Formułowanie przez władze polityczne wobec sądów konkretnych oczekiwań co do kształtu rozstrzygnięcia, w połączeniu z powołaniem sędziego na wniosek upolitycznionej Krajowej Rady Sądownictwa, może budzić uzasadnione wątpliwości co do spełnienia kryteriów bezstronności i niezawisłości przez ukształtowany

z udziałem tego sędziego sąd. W przypadku opartych na zasadzie kontrydiktoryjności postępowań w sprawach cywilnych, samo stanowisko stron ma znaczenie dla sformułowania oceny czy prowadzący je sąd spełnia standard niezawisłości i bezstronności. Każda z nich może bowiem zgłosić wniosek o wyłączenie sędziego, który uzyskał powołanie do pełnienia urzędu w okolicznościach rzutujących następnie na postrzeganie go jako sędziego niezależnego i bezstronnego. Brak tego rodzaju wniosków w czasie, gdy toczy się postępowanie oznacza zwykle, że jego przebieg nie wywołuje wątpliwości stron co do tego, czy sąd rozpoznający ich sprawę jest niezależny, a sędzia niezawisły i bezstronny. Postawa stron prezentowana w toku postępowania, a wskazująca na brak zastrzeżeń co do zachowania niezawisłości i bezstronności sędziego nie może pozostać bez wpływu na następczą ocenę, czy doszło do naruszenia standardu bezstronności i niezawisłości sądu prowadzącego postępowanie ze skutkiem w postaci uznania, że sąd ten był obsadzony sprzecznie z prawem. W ocenie wpływu wadliwości procedury powołania na urząd sędziego na dochowanie standardu bezstronności i niezawisłości sądu mogą mieć znaczenie szczególne okoliczności dotyczące samego sędziego. Uzasadnione wątpliwości podważające dochowanie tego standardu występują wówczas, gdy sędzia ten zaangażowany był bezpośrednio przed powołaniem na urząd, w jednostkach podległych Ministrowi Sprawiedliwości lub innych organach władzy wykonawczej lub Krajowej Radzie Sądownictwa. Dotyczy to okresu, w którym kierownictwo organów zwierzchnich tych jednostek kształtowane było przez większość parlamentarną uchwalającą ustawę nowelizującą z 8 grudnia 2017 r. Nie bez znaczenia jest stosunek sędziego do dokonywanych zmian, publicznie wyrażany zarówno w procedurze konkursowej, jak i później, zwłaszcza w zakresie akceptacji niekonstytucyjnych działań organów władzy wykonawczej wobec sądów, w tym Sądu Najwyższego, czy akceptacji utraty przez Krajową Radę Sądownictwa przymiotu niezależności. Wypowiedzi tego rodzaju, w kontekście omawianych wcześniej wadliwości w procesie powoływania na stanowisko sędziego, mogą stwarzać poważne wątpliwości co do zależności między wskazaniem danego kandydata przez Krajową Radę Sądownictwa jako osoby mającej być powołaną do pełnienia urzędu a ujawnioną przychylnością wobec środowisk politycznych, które uzyskały dominujący wpływ na prace tej Rady. Ta

zależność może wynikać także ze stwierdzenia innych wadliwości w postępowaniu o powołanie do pełnienia urzędu, a zwłaszcza zaniechania wyłączenia się poszczególnych członków Krajowej Rady Sądownictwa w przypadkach postępowania wobec osób z nimi powiązanych, pozytywnego rozstrzygnięcia konkursów na urząd sędziego na rzecz osób uzyskujących awanse o charakterze administracyjnym w strukturze sądownictwa w drodze arbitralnych decyzji Ministra Sprawiedliwości, szczególnego braku transparentności procedur konkursowych wynikającego z utajniania części obrad Krajowej Rady Sądownictwa lub jej zespołów, albo braku możliwości zapoznania się z przebiegiem danego konkursu, głosowania przez członków Rady *in pleno* bez szczególnego uzasadnienia, wbrew opiniom zespołów Rady, uzyskania wskazania Rady na urząd sędziego przy braku opinii organów samorządu sędziowskiego, lub po uzyskaniu opinii wyraźnie ukazującej brak poparcia kandydatury, w szczególności poprzez nieuzyskanie większości głosów poparcia lub uzyskanie wyraźnie niższego poparcia niż inny kandydat startujący w tym samym konkursie, a bez racjonalnego uzasadnienia takiej decyzji, albo po wcześniejszym uzyskaniu przez kandydata delegacji do sądu wyższego rzędu na podstawie arbitralnej decyzji Ministra Sprawiedliwości, niemającej racjonalnego uzasadnienia merytorycznego związanego z jakością pracy danego sędziego lub też bez takiej delegacji, w przypadku niskiej jakości tej pracy. Inną okolicznością uzasadniającą wątpliwości co do niezawisłości kandydata są same procedury konkursowe, w których wskazano osobę o oczywiście mniejszych kompetencjach w stosunku do innych osób startujących w konkursie. W przypadku sędziów przedstawianych do awansowania przez Krajową Radę Sądownictwa istotne znaczenie będzie miał charakter awansu, w szczególności to, jak szybko do niego doszło oraz na jakie stanowisko awansował dany sędzia, co może budzić podejrzenie, że swoje stanowisko zawdzięcza przede wszystkim politycznemu poparciu, a nie wiedzy prawniczej i doświadczeniu. Przyjęcie, że mimo wadliwości procedury powołania na urząd sędziego w warunkach ukształtowanych ustawą nowelizującą z 8 grudnia 2017 r., co do konkretnego sędziego mógł być zachowany minimalny standard warunkujący postrzeganie sądu z jego udziałem jako bezstronnego i niezawisłego dotyczy w szczególności sytuacji, w których dana osoba spełniałaby obowiązujące kryteria wskazania na urząd sędziego także w poprawnie

ukształtowanej procedurze postępowania przed Krajową Radą Sądownictwa. Dotyczyć to może także osób, które miały pozytywne opinie wynikające z rzetelnej oceny, w tym w szczególności z bezstronnych wizytacji.

Uwzględniając powyższe kryteria Sąd Najwyższy dokonał oceny skutków wydania wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu zaskarżonego skargą kasacyjną z udziałem sędziów X. Y.1 i X.2 Y.2 powołanych na urząd sędziego tego Sądu na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa w warunkach ukształtowanych ustawą nowelizującą z 8 grudnia 2017 r. i uznał, że zachowany został minimalny standard warunkujący postrzeganie tak obsadzonego sądu jako bezstronnego i niezawisłego.

Wyżej wymienieni sędziowie odebrali nominację od Prezydenta RP [...] 2019 r. i złożyli ślubowanie przy objęciu stanowisk sędziowskich (zob. komunikat na stronie Prezydenta RP: [www.\[...\]](#)). Powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu nastąpiło postanowieniem Prezydenta RP z [...] 2019 r. na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa zawarty w jej uchwale nr [...] z [...] 2018 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na dwa spośród trzech wolnych stanowisk sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu, ogłoszonych w Monitorze Polskim z 2018 r., poz. 323. Obwieszczenie o trzech wolnych stanowiskach sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu z 13 marca 2018 r. ukazało się 23 marca 2018 r. w opublikowanym tego dnia Monitorze Polskim z 2018 r., poz. 323. Z treści uchwały Krajowej Rady Sądownictwa nr [...] (odpis uchwały w aktach sprawy Sądu Najwyższego, ponadto dostępna pod adresem: [www.\[...\]](#)) wynika, że na stanowiska, o których mowa wyżej, zgłosiło się pięciu sędziów Sądu Okręgowego w Poznaniu: X.4 Y.4, X.5 Y.5, X. Y.1, X.6 Y.6 i X.2 Y.2.

X. Y.1 i X.2 Y.2 w postępowaniu konkursowym otrzymali rekomendację na powołanie na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu zespołu członków Krajowej Rady Sądownictwa uzyskując każdy z nich po trzy głosy poparcia, przy braku głosów wstrzymujących się i głosów przeciwnych. Pozostali kandydaci nie uzyskali rekomendacji zespołu członków Krajowej Rady Sądownictwa. Odnosnie do każdego z kandydatów nie oddano żadnych głosów „za” ani „przeciw”, oddano 3 głosy „wstrzymujące się”. Dla uzasadnienia tego werdyktu wskazano, że zespół

kierował się doświadczeniem zawodowym, oceną kwalifikacji, ocenami na dyplomie ukończenia wyższych studiów prawnych, ocenami z egzaminu sędziowskiego, a także opiniami Kolegium Sądu Apelacyjnego i Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Apellacji Poznańskiej oraz innymi dokumentami dołączonymi do kart zgłoszenia.

Z protokołu posiedzenia Krajowej Rady Sądownictwa z [...] 2018 r. – mającego w tym zakresie potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach osobowych sędziów X. Y.1 i X.2 Y.2 wynika, że X. Y. urodziła się [...] 1964 r. w P.. W 1988 r. ukończyła wyższe studia prawne na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu [...] z wynikiem bardzo dobrym, uzyskując tytuł magistra. W latach 1990-1992 odbyła aplikację sądową w okręgu Sądu Wojewódzkiego w [...]. We wrześniu 1992 r. złożyła egzamin sędziowski z wynikiem ogólnym dobrym. Decyzją Ministra Sprawiedliwości z [...] 1992 r. została mianowana z dniem [...] 1992 r. asesorem sądowym w Sądzie Rejonowym w Poznaniu. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej postanowieniem z [...] 1994 r. powołał X. Y.1 na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w Poznaniu. Minister Sprawiedliwości decyzją z 9 lutego 2000 r. delegował sędzię od 15 lutego 2000 r. do 11 marca 2002 r. do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym w Poznaniu, w IX Wydziale Gospodarczym. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej postanowieniem z dnia [...] 2002 r. powołał X. Y.1 do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w Poznaniu. Minister Sprawiedliwości decyzją z 17 października 2003 r. delegował kandydatkę od 1 listopada 2003 r. do 29 lutego 2004 r. do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Apellacyjnym w Poznaniu w wymiarze jednej sesji w miesiącu. Prezes Sądu Okręgowego w Poznaniu powierzył sędzi z dniem 15 czerwca 2005 r. pełnienie obowiązków Przewodniczącej [...] Wydziału [...] Sądu Okręgowego w Poznaniu, a 15 czerwca 2006 r. powierzył jej tę funkcję, którą sprawowała do 31 sierpnia 2006 r. Prezes Sądu Okręgowego w Poznaniu decyzją z 7 września 2006 r. powierzył sędzi funkcję Przewodniczącej Wydziału [...] Sądu Okręgowego w Poznaniu, którą sprawuje ona do chwili obecnej. Wyżej wymieniona sędzia orzekała także na jednodniowych delegacjach w I Wydziale Cywilnym Sądu Apellacyjnego w Poznaniu.

Ocenę kwalifikacji Pani X. Y.1 sporządził wizytator do spraw cywilnych i notarialnych K. R. - sędzia Sądu Apellacyjnego w Poznaniu. Z oceny tej wynika, że opiniowana posiada bardzo dobrą znajomość zarówno przepisów prawa

materialnego, procesowego jak i orzecznictwa. Sposób prowadzenia spraw i osiągnięte wyniki w pracy orzeczniczej pozwalają przyjąć, że posiadaną wiedzę potrafi stosować w praktyce. W związku z powyższym sędzia wizytator wyraził pozytywną opinię o przydatności X. Y.1 do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.

W odniesieniu do sędziego X.2 Y.2 ustalono, że ukończył on w 1989 r. wyższe studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu [...] z wynikiem bardzo dobrym, uzyskując tytuł magistra prawa. W latach 1989-1991 odbył aplikację sądową. We wrześniu 1991 r. złożył egzamin sędziowski z wynikiem ogólnym bardzo dobrym. Z dniem [...] 1991 r. został mianowany asesorem sądowym w Sądzie Rejonowym w Chodzieży. W latach 1993-1997 pełnił funkcję Przewodniczącego Wydziału [...] tego Sądu. Postanowieniem z [...] 1993 r. Prezydent RP powołał go do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w Chodzieży. Minister Sprawiedliwości z dniem 1 listopada 1997 r. delegował go do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Wojewódzkim w Poznaniu, w którym orzekał w I Wydziale Cywilnym. Postanowieniem Prezydenta RP z [...] 1999 r. został powołany na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w Poznaniu, w którym orzekał w II Wydziale Cywilnym Odwoławczym. W okresie od października 2003 r. od stycznia 2004 r. był delegowany do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu w pełnym wymiarze pracy, a od lutego 2004 r. do kwietnia 2005 r. w wymiarze jednej sesji w miesiącu, natomiast w późniejszym okresie orzekał w tym Sądzie na podstawie jednodniowych delegacji. Od kwietnia 2005 r. do października 2017 r. pełnił funkcję wizytatora do spraw cywilnych Sądu Okręgowego w Poznaniu. Minister Sprawiedliwości decyzją z 30 października 2017 r. delegował kandydata do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu od 1 listopada 2017 r. do 30 kwietnia 2018 r., a decyzją z 27 kwietnia 2018 r. delegacja została przedłużona na okres od 1 maja 2018 r. do 31 października 2018 r.

Ocenę kwalifikacji X.2 Y.2 sporządziła wizytator do spraw cywilnych sędzia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu B.Ż., w której wskazała na bardzo dużą efektywność pracy w zakresie załatwianych spraw, przewyższającą obowiązek wynikający z podziału czynności. Podkreśliła w niej wzorową terminowość sporządzanych uzasadnień oraz ich wysoki poziom merytoryczny. Z opinii wynika, że X.2 Y.2

doskonali swoje umiejętności zawodowe przez uczestnictwo w szkoleniach zawodowych. W 2010 r. ukończył z wynikiem bardzo dobrym studia podyplomowe z zakresu prawa europejskiego. Wysokie kwalifikacje zawodowe potwierdzają także sędziowie I Wydziału Cywilnego Sądu Apelacyjnego, którzy uczestniczyli w posiedzeniach z sędzią X.2 Y.2. W konkluzji opinii stwierdzono, że X.2 Y.2 w pełni odpowiada wymogom stawianym na stanowisku sędziego sądu apelacyjnego.

W protokole posiedzenia Krajowej Rady Sądownictwa wskazano także szczegółowo okoliczności dotyczące przebiegu drogi zawodowej pozostałych kandydatów uczestniczących w konkursie na wolne stanowiska sędziowskie w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu.

W protokole z przebiegu postępowania konkursowego wskazano, że przy podejmowaniu decyzji Krajowa Rada Sądownictwa kierowała się ocenami kwalifikacyjnymi oraz doświadczeniem zawodowym kandydatów. X. Y.1 i X.2 Y.2 przedstawiani Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej z wnioskiem o powołanie na wolne stanowiska sędziowskie posiadają bardzo dobre przygotowanie zawodowe zarówno teoretyczne, jak i praktyczne, co zostało potwierdzone ocenami kwalifikacji. Dotychczasowa droga zawodowa obojga kandydatów wskazuje, że zdobyli oni szeroką wiedzę i doświadczenie. Oboje utrzymują statystyki orzecznicze na bardzo wysokim poziomie, a także podnoszą kwalifikacje w ramach realizacji procesu doskonalenia zawodowego.

Krajowa Rada Sądownictwa uwzględniła doświadczenie zawodowe i kwalifikacje sędziów X.4 Y.4, X.5 Y.5 i X.6 Y.6 oraz dokumenty załączone przez nich do kart zgłoszenia i mając je na uwadze, uznała, że kandydaci ci nie wypełniają, ocenianych łącznie, kryteriów wyboru wymienionych w art. 35 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy o KRS w stopniu uzasadniającym przedstawienie Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosków o ich powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu apelacyjnego. Wskazano, że Krajowa Rada Sądownictwa brała też pod uwagę oceny uzyskane przez kandydatów na dyplomie wyższych studiów prawniczych oraz z egzaminu zawodowego. X.5 Y.5, X. Y.1 i X.2 Y.2 uzyskali oceny bardzo dobre na dyplomie ukończenia wyższych studiów prawniczych, natomiast X.4 Y.4 i X.6 Y.6 uzyskały oceny dostateczne. X.2 Y.2 uzyskał ocenę bardzo dobrą z egzaminu

sędziowskiego, natomiast X.4 Y.4, X.5 Y.5, X. Y.1 i X.6 Y.6 uzyskali oceny dobre. Krajowa Rada Sądownictwa, mając na względzie całokształt przesłanek decydujących o wyborze kandydatów na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego, uznała, że oceny uzyskane na dyplomach ukończenia studiów prawniczych przez kandydatów oraz wyniki złożonych przez nich egzaminów zawodowych nie stanowią, w ramach niniejszego postępowania nominacyjnego, czynnika wyróżniającego którąkolwiek z kandydatur w stopniu mogącym istotnie wpłynąć na wynik konkursu. Krajowa Rada Sądownictwa uwzględniła także poparcie Kolegium Sądu Apelacyjnego w Poznaniu i Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Apelacji Poznańskiej. Podczas posiedzenia Kolegium Sądu Apelacyjnego w Poznaniu wszyscy kandydaci uczestniczący w postępowaniu konkursowym uzyskali jednogłośnie pozytywną opinię (5 głosów „za”) – X.4 Y.4, X.6 Y.6 i X.2 Y.2 uzyskali oceny wzorowe (5 głosów za oceną wzorową), X. Y.1 uzyskała 4 głosy za oceną wzorową i 1 głos za oceną bardzo dobrą, a X.5 Y.5 uzyskał ocenę bardzo dobrą (5 głosów za oceną bardzo dobrą). Podczas posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Apelacji Poznańskiej, kandydaci uzyskali odpowiednio: X.4 Y.4 44 głosy „za”, przy 23 głosach „przeciw” i 13 głosach „wstrzymujących się”; X.5 Y.5 19 głosów „za”, przy 34 głosach „przeciw” i 28 głosach „wstrzymujących się”; X. Y.1 59 głosów „za”, przy 10 głosach „przeciw” i 11 głosach „wstrzymujących się”; X.6 Y.6 75 głosów „za”, przy 5 głosach „przeciw” i 4 głosach „wstrzymujących się”, a X.2 Y.2 78 głosów „za”, przy 2 głosach „przeciw” i 5 głosach „wstrzymujących się”. W ocenie Krajowej Rady Sądownictwa, uzyskany przez kandydatów w niniejszym postępowaniu nominacyjnym poziom poparcia Kolegium Sądu Apelacyjnego w Poznaniu i Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Apelacji Poznańskiej nie w każdym przypadku odzwierciedla poziom prezentowanego przez nich orzecznictwa i związanych z nim statystyk orzeczniczych. Zdaniem Krajowej Rady Sądownictwa bardzo wysoki poziom orzecznictwa i związanych z nim statystyk orzeczniczych, wymagany od kandydatów na stanowiska sędziów w sądzie apelacyjnym prezentują X. Y.1 i X.2 Y.2. O przedstawieniu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej kandydatury X. Y.1 i X.2 Y.2 zadecydował całokształt okoliczności, w szczególności wysokie kwalifikacje znajdujące potwierdzenie w ocenach kwalifikacji oraz w pozostałym materiale zebranym przez Radę, a także doświadczenie zawodowe kandydatów. Ponadto

Rada zwróciła uwagę na to, że kandydaci przedstawiani z wnioskiem utrzymują statystyki orzecznicze na bardzo wysokim poziomie.

W trakcie posiedzenia Krajowej Rady Sądownictwa [...] 2018 r., w głosowaniu tajnym na kandydaturę: X.4 Y.4 oddano 1 głos „za”, 1 głos „przeciw” i 14 głosów „wstrzymujących się”; X.5 Y.5 nie oddano głosów „za”, oddano 3 głosy „przeciw” i 13 głosów „wstrzymujących się”; X. Y.1 oddano 16 głosów „za”, nie oddano głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”; X.6 Y.6 oddano 4 głosy „za”, 1 głos „przeciw” i 11 głosów „wstrzymujących się” i X.2 Y.2 oddano 15 głosów „za”, nie oddano głosów „przeciw” i oddano 1 głos „wstrzymujący się”. Wobec powyższego wymaganą bezwzględną większość głosów uzyskali: X. Y.1 i X.2 Y.2.

W związku z tym, że liczba kandydatów, którzy uzyskali bezwzględną większość, była mniejsza niż liczba wolnych stanowisk, przeprowadzono ponowne głosowanie, z udziałem tych kandydatów, na których oddano największą liczbę głosów „za”, stosownie do § 12 ust. 4 pkt 1 Regulaminu Krajowej Rady Sądownictwa, stanowiącego załącznik do uchwały nr 265/2017 Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 12 września 2017 r. w sprawie Regulaminu Krajowej Rady Sądownictwa (M.P. z 2018 r. poz. 840; dalej: regulamin KRS). Zgodnie z § 12 ust. 5 regulaminu KRS, w głosowaniu tym rozpatrzono kandydatury w liczbie wolnych stanowisk sędziowskich powiększonej o jedną osobę lub powiększonej o liczbę kandydatów mających taką samą liczbę głosów co ta osoba. Podczas ponownego głosowania na kandydaturę: X.4 Y.4 nie oddano głosów „za”, oddano 1 głos „przeciw” i 13 głosów „wstrzymujących się”; X.6 Y.6 oddano 3 głosy „za”, 1 głos „przeciw” i 10 głosów „wstrzymujących się”. W związku z tym, że żaden z kandydatów w głosowaniach przeprowadzonych na podstawie § 12 ust. 4 pkt 1 Regulaminu KRS nie uzyskał bezwzględnej większości głosów, zgodnie z § 12 ust. 6 regulaminu KRS przeprowadzono jedno dodatkowe głosowanie nad kandydaturą, która uzyskała największą liczbę głosów. Podczas ponownego głosowania na kandydaturę X.6 Y.6 oddano 3 głosy „za”, 2 głosy „przeciw” i 9 głosów „wstrzymujących się”.

Oceniając powyższe przedstawione okoliczności w samym przebiegu procedury nominacyjnej na wolne stanowiska w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu, w której wzięli udział sędziowie X. Y.1 i X.3 Y.3, Sąd Najwyższy nie stwierdził

nieprawidłowości świadczących o tym, że na wynik tego konkursu zakończonego uchwałą o przedstawieniu Prezydentowi RP wniosku o ich powołanie na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu zaważyły inne niż merytoryczne czynniki wskazane w protokole posiedzenia Krajowej Rady Sądownictwa: doświadczenie zawodowe nabyte w trakcie służby sędziowskiej, uzyskane przez nich oceny na dyplomie ukończenia wyższych studiów oraz z egzaminu sędziowskiego, ocena merytoryczna kandydatów do objęcia stanowiska w sądzie wyższej instancji dokonana przez sędziów wizytatorów oraz poparcie udzielone im przez Kolegium Sądu Apelacyjnego w Poznaniu oraz Zgromadzenie Ogólne Sędziów Apelacji Poznańskiej. Należy podkreślić, że w czasie tego postępowania konkursowego organy samorządu sędziowskiego uczestniczyły bez żadnych ograniczeń w procedurze nominacyjnej sędziów. Nie budzi także zastrzeżeń okres dzielący uzyskanie nominacji przez tych sędziów na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu od otrzymania przez każdego z nich nominacji na urząd sędziego Sądu Okręgowego. W okresie poprzedzającym zgłoszenie się tych sędziów do konkursu orzekali oni w ramach delegacji w Sądzie Apelacyjnym. Sądowi Najwyższemu nie są znane z urzędu żadne inne fakty świadczące o tym, że na wynik procedury nominacyjnej, w której wzięli udział sędziowie X. Y.1 i X.2 Y.2, miały wpływ pozamerytoryczne czynniki, jak np. ich powiązanie z członkami Krajowej Rady Sądownictwa albo publiczne popieranie przez nich niekonstytucyjnych zmian w wymiarze sprawiedliwości. Z dużym więc prawdopodobieństwem można przyjąć hipotezę, że obiektywnie oceniając sędziowie Ci mieliby dużą szansę uzyskania rekomendacji do pełnienia urzędu sędziego Sądu Apelacyjnego także wówczas, gdyby wzięli udział w procedurze nominacyjnej wolnej od wskazanych wcześniej wad i przed Krajową Radę Sądownictwa w obsadzie zgodnej z Konstytucją. Istotne jest także to, że proces nominacyjny, w którym wzięli udział oceniani sędziowie, zakończył się wręceniem nominacji na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu przed podjęciem uchwały składu połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 oraz przed wydaniem większości powołanych wcześniej wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdzających istotne wady w procedurach nominacyjnych prowadzonych po zmianach dokonanych

przepisami ustawy nowelizującej z 8 grudnia 2017 r. Sędziowie Ci nie znali więc pełnej oceny prawnej Sądu Najwyższego, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej skutków udziału ułomnej w procedurze nominacyjnej na urząd sędziego sądu powszechnego ukształtowanej przepisami ustawy nowelizującej z 8 grudnia 2017 r. Osłabia to obiektywnie usprawiedliwiony zarzut, że konkurs dotyczył obsady stanowiska sędziego w Sądzie Apelacyjnym, a więc sądzie najwyższej instancji w strukturze sądownictwa powszechnego. Nie można też pominąć, że sędziowie X. Y.1 i X.2 Y.2 uczestniczyli wcześniej z powodzeniem w procedurach nominacyjnych na stanowiska sędziów w sądach powszechnych wolnych od wad wprowadzonych ustawą nowelizującą z 8 grudnia 2017 r.

Trzeba też uwzględnić cywilny charakter sprawy, która z uwagi na jej przedmiot nie należała do szczególnie istotnej z perspektywy uczestników życia politycznego oraz z perspektywy organów władzy wykonawczej i ustawodawczej. Wprawdzie sprawa dotyczy sporu o nieruchomość stanowiącą własność Skarbu Państwa, ale jest związana z zaszłościami historycznymi związanymi z przejęciem przez Skarb Państwa mienia należącego do kościołów różnych wyznań po II wojnie światowej. Obecnie skala sporów z tym związanych jest niewielka i dotyczy ograniczonej liczby nieruchomości przejętych przez Skarb Państwa. Pozwala to wyeliminować ryzyko istnienia nacisku nieformalnego na skład orzekający w sprawie przez przedstawicieli wyżej wymienionych władz, czy też nawet ewentualny zamiar wydania orzeczenia w sprawie przez skład orzekający sądu zgodnie z oczekiwaniami tych podmiotów. Z tej perspektywy obiektywizm składu orzekającego nie budził wątpliwości. Potwierdza to także postawa samych stron postępowania sądowego, skoro żadna z nich nie złożyła wniosku o wyłączenie sędziów X. Y.1 i X.2 Y.2, ani też nie podniosła zarzutu ani na etapie postępowania apelacyjnego wadliwego ukształtowania składu sądu z ich udziałem. Zarzutu takiego nie zawierała też skarga kasacyjna. Powyższe okoliczności rozpatrywane łącznie uzasadniały wniosek, że został zachowany minimalny standard niezależności i niezawisłości sądu, który wydał wyrok zaskarżony skargą kasacyjną, a w konsekwencji postępowanie przed Sądem drugiej instancji nie było dotknięte nieważnością.

II. W skardze kasacyjnej bezzasadnie zarzucono naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez nieorzekanie przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu na podstawie całości materiału zgromadzonego w sprawie i przyjęcie, że powódka wywodziła podstawę swego żądania oraz że Sąd Okręgowy w Poznaniu wydając wyrok w sprawie oparł się na art. 41 u.s.p.k.e.a. W części wstępnej uzasadnienia wyroku zaskarżonego skargą kasacyjną, zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, wyartykułowanym w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji, wskazano, że powódka wnosząc pozew wskazała w nim, że jako następca prawny parafii Kościoła Ewangelicko-Unijnego zainicjowała postępowanie regulacyjne na podstawie art. 41 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 39 ust. 1 pkt 2 u.s.p.k.e.a. o przekazanie na jej rzecz przez Skarb Państwa nieruchomości, które były własnością Parafii Ewangelickiej w [...]. Wnosząc pozew do Sądu, powódka jako podstawę swoich roszczeń wskazała art. 45 ust. 2 w zw. z art. 40 ust. 3 u.s.p.k.e.a. Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu swojego wyroku (str. 13) wskazał w dalszej części uzasadnienia, że powódka wnioskiem zgłoszonym do Komisji Regulacyjnej zwróciła się o wszczęcie postępowania regulacyjnego na podstawie art. 41 ust. 1 pkt w zw. z art. 39 ust. 1 pkt 2 u.s.p.k.e.a. Następnie w uzasadnieniu tym, po przedstawieniu regulacji prawnych dotyczących tzw. roszczeń regulacyjnych zawartych w art. 39 i art. 40 u.s.p.k.e.a., znajduje się stwierdzenie „Dlatego ostatecznie istotny dla rozpoznania niniejszej sprawy okazał się art. 41 ust. 1 cytowanej ustawy, zgodnie z którym przedmiotem postępowania regulacyjnego może być również nieodpłatne przekazanie własności niepozostających w dniu wejścia w życie ustawy we władaniu kościelnych osób prawnych nieruchomości lub ich części o których mowa w art. 39 ust. 1 pkt 1-3” (str. 13 uzasadnienia). Następnie na str. 23 uzasadnienia, po wskazaniu uregulowań zawartych w u.s.p.k.r.k. oraz podstawy prawnej odebrania nieruchomości „powodowej Parafii” wskazał, że „Dlatego też zachodzi podstawa prawna do regulacji spraw majątkowych powodowej Parafii co do gruntów objętych wnioskiem o wszczęcie postępowania regulacyjnego i pozvem w niniejszej sprawie na podstawie art. 40 ust. 3 ustawy z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej.” (art. 23). W końcowej części uzasadnienia Sąd pierwszej instancji stwierdził (str. 26) „Uznając

zatem, że dokonanie regulacji przewidzianych w art. 40 ust. 1 i 2 nie jest możliwe, Sąd przeszedł do oceny trzeciego sposobu regulacji przewidzianego w art. 40 ust. 3 ustawy z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej tj. przyznania odszkodowania ustalonego według przepisów o wywłaszczeniu nieruchomości.” Oceniając wyżej przedstawioną ocenę prawną Sądu pierwszej instancji zawartą w uzasadnieniu wyroku tego Sądu w zakresie podstawy prawnej uwzględnienia powództwa należy stwierdzić, że była ona niejasna i niekonsekwentna, skoro w istocie wskazywała ona dwie wykluczające się podstawy prawne, które mogły być przyczyną uwzględnienia powództwa, tj. zarówno art. 40 ust. 1 i 2 u.s.p.k.e.a. (zresztą bez bliższego sprecyzowania w ramach tej jednostki redakcyjnej, o którą dokładnie podstawę chodzi) oraz art. 41 ust. 1 pkt 1 u.s.p.k.e.a., który według tego Sądu okazał się istotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie popełnił więc Sąd Apelacyjny błędu wskazując, że tę podstawę prawną oceniał Sąd pierwszej instancji. Stanowisku Sądu drugiej instancji we wskazaniu podstawy prawnej rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji można zarzucić jedynie pewne uproszczenie, że podstawą prawną uwzględnienia powództwa stanowił jedynie art. 41 u.s.p.k.e.a. Jest to uchybienie, które nie miało istotnego wpływu na wynik sprawy z perspektywy art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., w sytuacji, w której Sąd drugiej instancji ocenił z urzędu – abstrahując od prawidłowości merytorycznej tej oceny – czy wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżony apelacją odpowiada prawu z perspektywy unormowania zawartego w art. 40 ust. 1 u.s.p.k.e.a.

Podłożem sporu są zdarzenia faktyczne i prawne będące konsekwencją działań faktycznych i legislacyjnych władz komunistycznych na terenie Polski po zakończeniu II wojny światowej. Dotknęły one wiele kościołów działających na obszarze kraju, w szczególności przez odebranie własności nieruchomości i ruchomości stanowiących własność kościelnych osób prawnych. W u.s.p.k.e.a. znajdują się przepisy dotyczące postępowania regulacyjnego, w tym art. 39-41 oraz art. 45, których celem było zniwelowanie wielu negatywnych konsekwencji majątkowych tych działań w odniesieniu do nieruchomości lub ich części należących do kościołów i kościelnych osób prawnych wskazanych w art. 39-41 u.s.p.k.e.a. Wykładnia tych przepisów wymaga wskazania sytuacji prawnych tych kościołów (ich parafii) obowiązujących przed wybuchem II wojny światowej. Wymaga także

uwzględnienia faktu, że po zakończeniu wojny zmienił się zakres terytorialny Państwa Polskiego.

Przed wybuchem II wojny światowej działalność Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej była uregulowana w dekreście Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada 1936 r. (Dz.U.R.P. z 1936 r. Nr 8, poz. 613) obowiązującego od dnia 28 grudnia 1936 r. Artykuł 3 ust. 1 tego dekretu stanowił, że Kościół Ewangelicko-Augsburski w Rzeczypospolitej Polskiej tworzą parafie (filiały) ewangelicko-augsburskie na całym obszarze Państwa. W skład tego Kościoła wchodzi również Bracia Morawscy, czyli Hernhuci. Natomiast do tego Kościoła nie należą parafie ewangelicko-luterskie tak zwane staroluterskie. Art. 3 ust. 1 stanowił, że do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej należą wszystkie osoby wyznania ewangelicko-luterskiego, zamieszkałe w Polsce i wchodzące w skład jednej z parafii (filiałów) tego Kościoła. Postanowienie niniejsze nie przesądza przynależności kościelnej tych osób wyznania ewangelicko-luterskiego, które według przepisów prawnych należą do parafii innego Kościoła ewangelickiego, znajdującej się na obszarze Państwa. Według art. 10 tego dekretu, Kościół Ewangelicko-Augsburski w Rzeczypospolitej Polskiej jako całość oraz jego poszczególne diecezje, parafie i filiały są osobami prawnymi i mogą stosownie do obowiązujących ustaw państwowych nabywać majątek, zbywać i obciążać go oraz zarządzać i rozporządzać nim. Powyższe regulacje obowiązujące przed II wojną światową nie dotyczyły parafii należących do Kościoła Ewangelicko-Unijnego czy jego poszczególnych parafii działających głównie na terenach dawnego zaboru pruskiego i w Wielkopolsce oraz Kościoła Ewangelicko-Unijnego na Górnym Śląsku. W okresie międzywojennym działalność tych kościołów z wyłączeniem Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, którego dotyczył dekret, była regulowana ustawodawstwem pruskim - dekretem gabinetowym króla pruskiego z 27 września 1817 r. o unii kościołów ewangelicko-luterskiego i ewangelicko-reformowanego, koncesją generalną dla luteran niezłączonych z ewangelickim kościołem krajowym z 23 lipca 1845 r. (Zb. u. pr. str. 516), ustawą z 7 sierpnia 1847 r. (Zb. u. pr. str. 155) i ustawą z 23 maja 1908 r. (Zb. u. pr. str. 155) oraz ustawą śląską z 17 lipca 1937 r. o tymczasowej organizacji Ewangelickiego Kościoła Unijnego na

Górnym Śląsku (Dz. U. Śl. Nr 14, poz. 33) i ustawą śląską z 10 lipca 1939 r. w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy z 17 lipca 1937 r. (Dz. U. Śl. Nr 20, poz. 45).

Z dniem 31 października 1946 r. wszedł w życie dekret z dnia 19 września 1946 r. o zmianie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 25 listopada 1936 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1946 r. Nr 54, poz. 304). Zgodnie z jej art. 1, parafie staroluterskie, ewangelicko-luterskie, należące do Kościoła Unijnego na Ziemiach Zachodnich i Unijnego na Górnym Śląsku, oraz ewangelickie wyznania augsburskiego i helweckiego włącza się do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Majątek ruchomy i nieruchomy tychże parafii, który w dniu wejścia w życie tego dekretu będzie się znajdować w posiadaniu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej przechodzi na własność tego Kościoła. Pozostały majątek przechodzi na własność Państwa. Rada Ministrów dokona w drodze specjalnej uchwały rozdziału poszczególnych obiektów pomiędzy związki religijne i inne instytucje prawa publicznego, przekazując im całość lub część tych obiektów na własność bądź też pod zarząd lub użytkowanie. Przy rozdziale w pierwszym rzędzie uwzględniane będą potrzeby polskiej ludności ewangelickiej. Na wymienione parafie rozciąga się moc obowiązującą dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada 1936 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. R. P. Nr 88, poz. 613) oraz zasadniczego prawa wewnętrznego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej z 17 grudnia 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 94 poz. 659). Artykuł 2 dekretu z 19 września 1946 r. wprowadzał natomiast zmiany w dekreście Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada 1936 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej. W szczególności w art. 3 ust. (1) i (2) otrzymał brzmienie: "(1) Kościół Ewangelicko-Augsburski w Rzeczypospolitej Polskiej tworzą parafie (filiały) ewangelicko-augsburskie i luterskie (staroluterskie) na całym obszarze Państwa. W skład tego Kościoła wchodzi również Bracia Morawscy, czyli Hernhuci. (2) Do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej należą wszystkie osoby wyznania ewangelicko-augsburskiego (luterekiego), zamieszkane w Polsce i wchodzące w skład jednej z parafii (filiatów) tego Kościoła". Zmianie uległ też art. 45 dekretu

Prezydenta RP z 25 listopada 1936 r. w ten sposób, że dotychczasowy zapis, że dekret niniejszy wchodzi w życie po upływie miesiąca od dnia ogłoszenia na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, z wyjątkiem górnośląskiej części województwa śląskiego zastąpiono zapisem, iż dekret niniejszy wchodzi w życie po upływie miesiąca od dnia ogłoszenia i obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Artykuł 4 dekretu z dnia 19 września 1946 r. stanowił, że z dniem wejścia w życie tego dekretu tracą moc obowiązującą: 1) dekret gabinetowy króla pruskiego z 27 września 1817 r. o unii kościołów ewangelicko-luterskiego i ewangelicko-reformowanego, koncesja generalna dla luteran niezłączonych z ewangelickim kościołem krajowym z 23 lipca 1845 r. (Zb. u. pr. str. 516), ustawa z 7 sierpnia 1847 r. (Zb. u. pr. str. 155) i ustawa z 23 maja 1908 r. (Zb. u. pr. str. 155); 2) patent cesarski z 8 kwietnia 1861 r. (Dz. Pr. Nr 41) i ustawa o ustroju kościoła ewangelickiego i helweckiego wyznania ogłoszona obwieszczeniem Ministra Wyznań i Oświaty z 15 grudnia 1891 r. (Dz. Pr. Nr 4/1892 r.); 3) ustawa śląska z 17 lipca 1937 r. o tymczasowej organizacji Ewangelickiego Kościoła Unijnego na Górnym Śląsku (Dz. U. Śl. Nr 14, poz. 33) i ustawa śląska z 10 lipca 1939 r. w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy z 17 lipca 1937 r. (Dz. U. Śl. Nr 20, poz. 45). Ponadto tracą moc obowiązującą wszelkie inne przepisy w zakresie objętym dekretem niniejszym.

Następnie, z dniem 8 sierpnia 1947 r., weszła w życie ustawa z dnia 4 lipca 1947 r. w sprawie zmiany dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada 1936 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1947 r. Nr 52, poz. 272). Zgodnie z jej art. 1, w dekrete Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada 1936 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. R. P. Nr 88, poz. 613) wprowadzono zmiany: 1) ustęp pierwszy art. 3 otrzymuje brzmienie: "(1) Kościół Ewangelicko-Augsburski w Rzeczypospolitej Polskiej tworzą parafie (filiały) ewangelicko-augsburskie na całym obszarze Państwa. W skład tego Kościoła wchodzi również parafie (gminy, zbory) luterskie i augsburskie, które należały do Kościołów Ewangelicko-Unijnych oraz Kościoła Staroluterskiego i Ewangelickiego Kościoła wyznań augsburskiego i helweckiego, a ponadto Bracia Morawscy (Hernhuci).", 2) w art. 45 skreśla się wyrazy końcowe: "z wyjątkiem

górnosławskiej części województwa śląskiego". Artykuł 2 ust. 1 ustawy z dnia 4 lipca 1947 r. stanowił natomiast, że majątek ruchomy i nieruchomy parafii (gmin, zborów), wymienionych w zdaniu drugim ust. 1 art. 3 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada 1936 r. w brzmieniu art. 1 niniejszej ustawy, który w dniu 31 października 1946 r. znajdował się w posiadaniu tegoż Kościoła, przechodzi na jego własność. Pozostały majątek przechodzi na własność Skarbu Państwa. Z majątku tego Rada Ministrów wydzieli w drodze uchwały poszczególne obiekty na rzecz związków religijnych oraz innych instytucji prawa publicznego, przekazując im całość lub część tych obiektów na własność, bądź też pod zarząd i użytkowanie. Przy rozdziale w pierwszym rządzie uwzględnione będą potrzeby polskiej ludności ewangelickiej. Artykuł 2 ust. 1 tej ustawy stanowił, że postanowienia ustępu poprzedzającego nie mają zastosowania na obszarze Ziemi Odzyskanych i b. wolnego miasta Gdańska. Natomiast art. 3 tej ustawy stanowił, że z dniem wejścia w życie ustawy traciły moc obowiązującą przepisy w sprawach nią unormowanych, a w szczególności: a) dekret gabinetowy Króla Pruskiego z dnia 27 września 1817 r. o unii Kościołów Ewangelicko-Luterskiego i Ewangelicko-Reformowanego, b) ordynacja gmin kościelnych i synodów z dnia 10 września 1873 r. (Zb. u. prusk. z 1873 r. str. 417) wraz z nowelami z dnia 5 kwietnia 1874 r. (Zb. u. prusk. str. 143) i z dnia 25 maja 1874 r. (Zb. u. prusk. str. 147), c) ordynacja o generalnym synodzie z dnia 20 stycznia 1876 r. (Zb. u. prusk. z 1876 r. str. 7), d) ustawa o ustroju Kościoła Ewangelickiego w Prusach z dnia 3 czerwca 1876 r. (Zb. u. prusk. z 1876 r., str. 125), e) ustawa kościelna w sprawie nadzoru kościelnego nad zarządami majątkami gmin kościelnych z dnia 18 czerwca 1892 r. (KG. V. Bl. 93 str. 9), f) koncesja generalna dla luteran niezłączonych z Ewangelickim Kościołem Krajowym z dnia 23 lipca 1845 r. (Zb. u. prusk., str. 516), g) ustawa pruska o uzupełnieniu i zmianie koncesji generalnej z dnia 23 maja 1908 r. (Zb. u. prusk., str. 155), h) patent cesarski z dnia 8 kwietnia 1861 r. (Dz. u. p. austr. Nr 41) i obwieszczenie b. austr. ministerstwa wyznań i oświaty z dnia 15 grudnia 1891 r. o ustroju Ewangelickiego Kościoła wyznania augsburskiego i helweckiego (Dz. u. p. austr. Nr 4/1892), i) rozporządzenie Ministra b. dzielnicy pruskiej z dnia 3 lipca 1920 r. w sprawie zjednoczenia Kościoła Ewangelickiego w b. dzielnicy pruskiej (Dz. U. Min. b. dziel. pr. Nr 35, poz. 327), j) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o zwołaniu

synodu nadzwyczajnego Ewangelickiego Kościoła Unijnego (Dz. U. R. P. Nr 30, poz. 278), k) ustawa śląska z dnia 16 lipca 1937 r. o tymczasowej organizacji Ewangelickiego Kościoła Unijnego na Górnym Śląsku (Dz. U. Śl. Nr 14, poz. 33) i ustawa śląska z dnia 10 lipca 1939 r. w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy z dnia 16 lipca 1937 r. (Dz. U. Śl. Nr 20, poz. 45), l) dekret z dnia 19 września 1946 r. o zmianie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada 1936 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. R. P. Nr 54, poz. 304).

Z powołanego art. 3 dekretu Prezydenta RP z 25 listopada 1936 r. w jego pierwotnym brzmieniu, który uległ zmianie dopiero w 1946 r. i 1947 r., wynika, że do czasu dokonania tych zmian Kościoły Ewangelicko-Unijne nie należały do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, w konsekwencji ten ostatni nie był też właścicielem majątku (w tym nieruchomości) należących do parafii Kościołów Ewangelicko-Unijnych. Po II wojnie światowej zmieniono przepisy dotyczące tych Kościołów. Początkowo – od dnia 31 października 1946 r. - dekretem z dnia 19 września 1946 r. o zmianie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 25 listopada 1936 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1946 r. Nr 54, poz. 304) na obszarze Ziem Zachodnich i Górnego Śląska. Ziemie Zachodnie nie obejmowały Ziem Odzyskanych, które znalazły się w granicach państwa polskiego po zakończeniu II wojny światowej. Zgodnie z art. 2 dekretu z dnia 13 listopada 1945 r. o zarządzie Ziem Odzyskanych (Dz.U. z 1945 r. Nr 51, poz. 295) Ziemie odzyskane obejmowały ziemie leżące na zachód i północ od granic państwa polskiego z roku 1939 r. Ziemie Zachodnie obejmowały ziemie polskie będące w czasach zaborów pod panowaniem pruskim. Od dnia 8 sierpnia 1947 r., tj. dnia wejścia w życie ustawy z dnia 4 lipca 1947 r. w sprawie zmiany dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada 1936 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1947 r., Nr 52, poz. 272) przewidziane w niej zmiany rozciągnięto na pozostały obszar kraju. Dopiero na mocy przepisów zawartych w tych, wyżej wymienionych aktach prawnych parafie Kościołów Ewangelicko-Unijnych stały się jednostkami organizacyjnymi Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Natomiast majątek ruchomy i nieruchomy (*verba legis*) należący do parafii jednego z Kościołów Ewangelicko-

Unijnych, który w dniu 31 października 1946 r. był w posiadaniu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego przechodził na jego własność. Pozostały majątek przechodził na własność Skarbu Państwa (art. 1 dekretu z 19 września 1946 r. i art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 4 lipca 1946 r.). Skutki te nastąpiły z dniem 31 października 1946 r. w odniesieniu do majątku ruchomego i nieruchomego parafii Kościoła Ewangelicko-Unijnego na Ziemiach Zachodnich i Górnym Śląsku oraz z dniem 8 sierpnia 1947 r. na pozostałym obszarze kraju.

Powyższe regulacje prawne dotyczące statusu prawnego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego oraz Kościołów Ewangelicko-Unijnych oraz dotyczące należącego do tych Kościołów majątku należy uwzględnić dokonując wykładni art. 39 – 40 u.s.p.k.e.a., które zostały zastosowane przez Sądy obu instancji do oceny zasadności powództwa. Z uwagi na nabycie przez Kościół Ewangelicko-Augsburski w Rzeczypospolitej Polskiej własności rzeczy ruchomych i nieruchomych należących przed wybuchem II wojny światowej do parafii (filiałów) Kościołów Ewangelicko-Unijnych, będących w dniu 31 października 1946 r. w posiadaniu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego z dniem wejścia w życie odpowiednio – w zależności od obszaru działalności dawnych parafii Kościoła Ewangelicko-Unijnego – dekretu z dnia 19 września 1946 r. albo ustawy z dnia 4 lipca 1947 r., w piśmiennictwie prawniczym wyrażono stanowisko o potrzebie ścisłego interpretowania art. 40 u.s.p.k.e.a. przewidującego przywrócenia własności kościelnym osobom prawnym. W szczególności wskazano, że w art. 39 ust. 1 u.s.p.k.e.a. mowa jest m.in. o nieruchomościach i ich częściach – które były własnością parafii (gmin, zborów) Kościołów Ewangelicko-Unijnych, Kościoła Starołuterskiego, Ewangelickiego Kościoła wyznań augsburskiego i helweckiego oraz Braci Morawskich (Hernhutów) (art. 39 ust. 1 pkt 2) - pozostających w dniu wejścia w życie tej ustawy (12 lipca 1994 r.) we władaniu kościelnych osób prawnych (Kościół Ewangelicko-Augsburskiego), które z mocy prawa stają się ich własnością. Zgodnie z art. 39 ust. 2 tej ustawy, stwierdzenie przejścia własności nieruchomości lub ich części, o których mowa w ust. 1, następuje w drodze decyzji. Natomiast w art. 40 u.s.p.k.e.a. mowa jest o postępowaniu regulacyjnym inicjowanym na wniosek kościelnej osoby prawnej w przedmiocie przywrócenia własności nieruchomości i ich części, o których mowa m.in. w art. 39 ust. 2, przejętych na rzecz Skarbu Państwa, jeżeli występuje

dodatkowo jedna z dodatkowych przesłanek określonych w punktach 1-4 artykułu 40 ust. 1 tej ustawy (w okolicznościach sprawy w rachubę wchodzi przesłanka z art. 40 ust. 1 pkt 4 dotycząca nieruchomości lub ich części przejętych we władanie państwowych jednostek organizacyjnych bez tytułu prawnego bez względu na późniejsze ustawodawstwo konwalidujące to przejęcie). W związku z treścią art. 40 ust. 1 u.s.p.k.e.a. wskazuje się, że skoro ma być przywrócona własność kościelnym osobom prawnym Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w stosunku do nieruchomości wymienionych m.in. w art. 39 ust. 1 pkt 2 u.s.p.k.e.a. – należących do parafii (filiałów) Kościołów Ewangelicko-Unijnych, które Kościół Ewangelicko-Augsburski (w konsekwencji także kościelne osoby prawne) mógł nabyć dopiero po II wojnie światowej odpowiednio z dniem 31 października 1946 r. na podstawie art. 1 dekretu z dnia 19 września 1946 r. o zmianie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 25 listopada 1936 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1946 r. Nr 54, poz. 304) na obszarze Ziem Zachodnich i Górnego Śląska albo z dniem 8 sierpnia 1947 r. na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 4 lipca 1947 r. w sprawie zmiany dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada 1936 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1947 r. Nr 52, poz. 272) na pozostałym obszarze kraju, to w konsekwencji przepis art. 40 ust. 1 u.s.p.k.e.a. może dotyczyć tylko takich nieruchomości, które Kościół Ewangelicko-Augsburski nabył po II wojnie światowej na podstawie wyżej wymienionych przepisów i których własność następnie utracił w okolicznościach bliżej określonych w punktach 1-4 art. 40 ust. 1 tj. ustawy, w tym więc na skutek ich przejęcia we władanie państwowych jednostek organizacyjnych bez tytułu prawnego bez względu na późniejsze ustawodawstwo konwalidujące to przejęcie.

Przy założeniu wyżej przedstawionej wykładni art. 40 u.s.p.k.e.a. w piśmiennictwie prawniczym wyrażono krytykę stanowiska zajętego przez Sąd Najwyższy w wyroku z 26 września 2003 r., IV CKN 487/01, zgodnie z którym z brzmienia art. 40 ust. 1 pkt 4 u.s.p.k.e.a. wynika, że o przywróceniu własności decydował moment samego przejęcia nieruchomości przez jednostkę organizacyjną „bez tytułu prawnego”. W stanie faktycznym sprawy – rozpoznawanej wówczas przez Sąd Najwyższy – mogło to tylko oznaczać moment odzyskania niepodległości po

II wojnie światowej. Odtąd bowiem nieruchomość nie pozostawała we władaniu którejkolwiek z osób prawnych należących do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Skutek prawny późniejszych decyzji o przejęciu nieruchomości przez Skarb Państwa (państwowe jednostki organizacyjne) niweczy postanowienie powołanego art. 40 ust. 1: „bez względu na późniejsze ustawodawstwo konwalidujące to przejęcie”. Nie znajduje usprawiedliwienia twierdzenie, że art. 40 tej ustawy ma zastosowanie tylko wtedy, gdy kościół Ewangelicko-Augsburski został pozbawiony prawa własności nieruchomości, o których mowa w art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy”. Przeciwnie, wystarczy, że był właścicielem a nie zachował tylko władania nieruchomością. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego wyroku stwierdził również, że nie do przyjęcia jest twierdzenie, że Kościół Ewangelicko-Augsburski nie jest następcą prawnym Kościołów Ewangelicko-Unijnych. Wskazał, że na obszarze Polski, w okresie międzywojennym, prowadziło działalność siedem kościołów wyznań protestanckich, od siebie niezależnych: Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP, Kościół Ewangelicko-Luterski w Polsce Zachodniej, Kościół Augsburskiego i Helweckiego wyznania w województwach południowych, Kościół Ewangelicko-Unijny w Polsce, Kościół Ewangelicko-Unijny na Polskim Górnym Śląsku, Kościół Ewangelicko-Reformowany w RP - tzw. Jednostka Warszawska i Kościół Reformowany w RP - tzw. Jednostka Wileńska. Wszystkie te Kościoły różniły dwie konfesje: luterska i kalwińska. Oba Kościoły Unijne charakteryzowały się tym, że odwoływały się do zasad wyznań zarówno luterskich jak i reformowanych. W myśl art. 3 powołanego dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z roku 1936 Kościół Ewangelicko-Augsburski tworzyły parafie (filiały) ewangelicko-augsburskie na całym obszarze Państwa. W skład tego Kościoła wchodziły również parafie (gminy, zbory) luterskie i augsburskie, które należały do Kościołów Ewangelicko-Unijnych oraz Kościoła Staroluterskiego i Ewangelickiego Kościoła wyznań augsburskiego i helweckiego, a nadto Bracia Morawscy. Uznał, że *ex definitione* Kościoły Unijne należały do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. W okolicznościach rozpoznanej wówczas sprawy, która dotyczyła nieruchomości należącej przed II wojną światową do gminy ewangelickiej należącej do Kościoła Unijnego, Sąd Najwyższy uznał, że nie zachodzi tu następstwo prawne w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale określone ustawą uprawnienie do przywrócenia własności nieruchomości uprzednio należącej do

osoby prawnej tego samego Kościoła. Ustawa nie ogranicza nabycia roszczenia o przywrócenie własności nieruchomości utraconej od tego, czy nieruchomość ta uprzednio należała do osoby prawnej występującej z roszczeniem.

W odniesieniu do omawianego wyżej nurtu wykładni art. 40 u.s.p.k.e.a. reprezentowanego w piśmiennictwie prawniczym należy dodać, że zakłada ona, że przepisy dekretu z dnia 19 września 1946 r. i ustawy z dnia 4 lipca 1947 r. w odniesieniu do mienia należącego do Kościołów Ewangelicko-Unijnych, a które w dniu 31 października 1946 r. nie były w posiadaniu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, miały charakter nacjonalizacyjny. Z tej perspektywy wskazuje się, że przejęte w obu wyżej wymienionych aktach prawnych rozwiązanie, zgodnie z którym majątek ruchomy i nieruchomy należący wcześniej do parafii (filiów) Kościołów Ewangelicko-Unijnych, który 31 października 1946 r. był w posiadaniu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, przechodził na własność tego Kościoła oznaczał wręcz akt szczodrości Państwa polskiego wobec tego Kościoła, który w ten sposób otrzymał wiele cennych składników majątkowych, w tym nieruchomości, należących wcześniej do Kościołów Ewangelicko-Unijnych.

Wyżej przedstawiona argumentacja nie jest uzasadniona z perspektywy obecnie ukształtowanych standardów ochrony prawa własności. Nie można bowiem pomijać, że do chwili wejścia w życie przepisów dekretu z dnia 19 września 1946 r. i ustawy z dnia 4 lipca 1947 r. działające w Polsce Kościoły Ewangelicko-Unijne istniały *de iure*, a akty prawne stanowiące podstawę ich działalności zostały uchylone dopiero przepisami obu wyżej wymienionych aktów prawnych. Cała struktura tych Kościołów, w szczególności parafie (filiaty) zostały zaś włączone w struktury Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, na które to parafie rozciągnięto moc obowiązującą dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 25 listopada 1936 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Innymi słowy, parafie należące do Kościołów Ewangelicko-Unijnych mogły dalej działać już jako parafie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, ale niejednokrotnie po pozbawieniu tych parafii całego posiadanego wcześniej majątku ruchomego i nieruchomego.

Uwzględniając powyższe Sąd Najwyższy w obecnym składzie przychylił się do innej, szerszej wykładni art. 40 u.s.p.k.e.a., który analizowany łącznie z art. 39 i art. 41 tej ustawy, uzasadnia przyjęcie zamiaru ustawodawcy, aby do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej przynależały w jak najszerszym zakresie nieruchomości lub ich części (tego bowiem tylko składnika dotyczą przepisy tej ustawy), będące wcześniej własnością parafii (gmin, zborów) Kościołów Ewangelicko-Unijnych, którego to jednostki organizacyjne zostały włączone do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Jeżeli nieruchomości te pozostawały w dniu wejścia w życie przepisów u.s.p.k.e.a. (12 lipca 1994 r.) we władaniu kościelnych osób prawnych Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego stawały się one z mocy prawa ich własnością (art. 39 ust. 1 pkt 2 ustawy). Przy wykładni kolejnego przepisu tej ustawy (art. 40) nie można pominąć, że art. 39 ust. 1 pkt 2 u.s.p.k.e.a. obejmuje wszelkie nieruchomości będące wcześniej własnością parafii (gmin, zborów) Kościołów Ewangelicko-Unijnych. Zakresem regulacji zawartej w art. 40 ww. ustawy - przewidującego obligatoryjne przywrócenie własności kościelnym osobom prawnym nieruchomości lub ich części - są nieruchomości, które w dniu wejścia w życie tej ustawy nie pozostawały we władaniu kościelnych osób prawnych. Zakres przedmiotowy tego przepisu został określony w ten sposób, że art. 40 obejmuje nieruchomości wymienione w art. 39 ust. 1 pkt 1 i 2, tj. nieruchomości, które były własnością diecezji, parafii i filiałów wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 25 listopada 1936 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej oraz diakonatów (art. 39 ust. 1 pkt 1) i były własnością parafii (gmin, zborów) m.in. Kościołów Ewangelicko-Unijnych (art. 39 ust. 1 pkt 2) i w stosunku do których zachodzi jedna z dodatkowych okoliczności wymienionych w punktach 1-4 art. 40 ust. 1 u.s.p.k.e.a. W przepisie tym nie dookreślono w odniesieniu do nieruchomości, o których mowa w art. 39 ust. 1 pkt 2, aby dotyczyło to tylko takich z nich, których własność przeszła wcześniej na Kościół Ewangelicko-Augsburski na podstawie przepisów dekretu z 19 września 1946 r. i ustawy z dnia 4 lipca 1947 r. W art. 40 ust. 1 pkt 3 u.s.p.k.e.a. mowa jest o nieruchomościach przejętych na podstawie dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze miasta stołecznego Warszawy

(Dz.U. Nr 50, poz. 279). Spod działania tego przepisu – który spowodował skutki *ex lege* w dniu 21 listopada 1945 r., a więc przed wywołaniem skutków przez przepisy dekretu z dnia 19 września 1946 r. i ustawy z dnia 4 lipca 1947 r. – nie wyłączono nieruchomości, o których mowa w art. 39 ust. 1 pkt 2 u.s.p.k.e.a. wskazanych w art. 40 ust. 1 *in principio*. Bez znaczenia jest okoliczność czy parafie Kościołów Ewangelicko-Unijnych były rzeczywiście właścicielami takich nieruchomości. Poza tym w art. 40 ust. 1 pkt 4 u.s.p.k.e.a. mowa jest o nieruchomościach przejętych we władanie państwowych jednostek organizacyjnych bez tytułu prawnego bez względu na późniejsze ustawodawstwo konwalidujące to przejście. Należy zwrócić uwagę na to, że w tym przepisie za istotne uznaje się samo przejęcie nieruchomości we władanie państwowych jednostek organizacyjnych bez tytułu prawnego. Ustawodawca nie wskazał przy tym żadnych granic czasowych odnoszących się do przejęcia nieruchomości we władanie państwowych jednostek organizacyjnych ani też do późniejszego ustawodawstwa konwalidującego to przejęcie. W szczególności z tak określonej normy prawnej nie można wyprowadzić wniosku, że spod działania tego przepisu wyłączone są sytuacje, w których przed wejściem w życie przepisów dekretu z dnia 19 września 1946 r. i ustawy z dnia 4 lipca 1947 r. nieruchomości, których dotyczy art. 40 ust. 1 pkt 4 u.s.p.k.e.a., zostały przejęte we władanie państwowych jednostek organizacyjnych bez tytułu prawnego. Powyższe argumenty, w ocenie Sądu Najwyższego, uzasadniają ostatecznie wniosek, że zakresu zwrotu „w przedmiocie przywrócenia własności przejętych na rzecz Skarbu Państwa”, którym posłużył się ustawodawca w art. 40 ust. 1 ww. ustawy, nie można redukować w drodze prostej wykładni językowej tylko do nieruchomości stanowiących własność parafii Kościołów Ewangelicko-Unijnych, które po II wojnie światowej przeszły na własność kościelnej osoby prawnej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, lecz należy nim objąć także takie nieruchomości, które były własnością parafii, o których mowa w art. 39 ust. 1 pkt 2 u.s.p.k.e.a., następnie przejętych na własność Skarbu Państwa, których własność obecnie nie może być już przywrócona parafiom Kościołów Ewangelicko-Unijnych – które nie istnieją - lecz odpowiednim kościelnym osobom prawnym Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, w skład którego zostały włączone parafie Kościołów Ewangelicko-Unijnych.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał, że nie można wykluczyć przypadków władania w okresie powojennym określonymi nieruchomościami należącymi wcześniej do Kościoła Ewangelicko Unijnego przez państwowe jednostki organizacyjne bez tytułu prawnego, jednakże – w ocenie tego Sądu – w rozpoznawanej sprawie brak podstaw do ustalenia, że dotyczyło to przedmiotowych nieruchomości. Istotną okolicznością, która zaważyła na tej ocenie, było odwołanie się do przepisów dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich. Sąd drugiej instancji wskazał, że procedura objęcia majątku opuszczonego w zarząd, oznaczała, że objęcie nieruchomości przez państwowe jednostki organizacyjne, co do zasady następowało bez tytułu prawnego. Wskazał też, że Skarb Państwa wszedł w posiadanie „przedmiotowych nieruchomości” zgodnie z przepisami dekretu, gdyż Kościół Ewangelicko-Unijny nie wznowił na ziemiach znajdujących się obecnie w granicach Polski swej działalności po zakończeniu wojny. Wreszcie, Sąd drugiej instancji odwołał się do uchwały Sądu Najwyższego z 21 grudnia 2006 r., III CZP 123/06 (OSNC-ZD 2008, nr 1, poz. 13), zgodnie z którą własność nieruchomości nabytej przez Skarb Państwa na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 ww. dekretu z 8 marca 1946 r. nie podlega przywróceniu kościelnej osobie prawnej na podstawie art. 40 ust. 1 pkt 4 u.s.p.k.e.a.

W skardze kasacyjnej trafnie zarzucono naruszenie art. 12 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. Z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych nie wynika bowiem, aby nieruchomości, których dotyczy postępowanie, zostały przejęte w zarząd przez urząd likwidacyjny na podstawie przepisów tego dekretu. Z ustaleń tych nie wynikają też takie okoliczności, na kanwie których doszło do wydania uchwały Sądu Najwyższego z 21 grudnia 2006 r., III CZP 123/06. Sąd Najwyższy przyjął wówczas, że w związku z treścią normy wyrażonej w art. 40 ust. 1 pkt 4 u.s.p.k.e.a. wykluczyć należy podciągnięcie pod hipotezę tego przepisu wypadków przejęcia władania nieruchomości opuszczonych w zarząd państwowych jednostek organizacyjnych na podstawie przepisów dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich. Argumentował, że zgodnie z art. 12 ust. 2 dekretu majątki opuszczone miały być przekazane w zarząd właściwym ministerstwu lub organom samorządu terytorialnego. Za zgodą ministra majątki te mogły być ponadto oddawane w bezpośredni zarząd i użytkowanie instytucjom użyteczności publicznej,

instytucjom spółdzielczym, społecznym, organizacjom kulturalnym i oświatowym oraz organizacjom pomocy dla grup ludności szczególnie prześladowanych przez Niemców. Organami upoważnionymi do nadzoru i oddawania w zarząd były utworzone w tym celu Okręgowe Urzędy Likwidacyjne. Przepisy dekretu nie miały bezpośrednio charakteru nacjonalizacyjnego, a konieczność ustanawiania zarządu nieruchomości opuszczonych była i jest oczywista w świetle ogromu strat ludzkich i zniszczeń materialnych spowodowanych bezpośrednio przez okupanta i wskutek działań wojennych. Jeżeli nieruchomość była opuszczona, działanie ówczesnych władz polegające na obejmowaniu jej w zarząd nie może być poczytane za pozbawione tytułu prawnego. Stan taki, zgodnie z art. 34 ust. 1 dekretu, powodował, że Skarb Państwa i związki samorządu terytorialnego nabywały przez przedawnienie tytuł własności majątków opuszczonych, co do nieruchomości z upływem lat 10, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym wojna została ukończona. Stwierdzenie tego nabycia wymagało orzeczenia sądu. Przejście prawa własności na omawianej podstawie nie może być traktowane jako konwalidacja dokonanego bezprawnie przejęcia we władanie w rozumieniu art. 40 ust. 1 pkt 4.

Uchwała to została podjęta w sprawie, w której ustalono, że nieruchomość objęta postępowaniem regulacyjnym określonym w art. 40 u.s.p.k.e.a. z dnia 31 grudnia 1955 r. przeszła na własność Skarbu Państwa wskutek przemilczenia, stwierdzonego postanowieniem sądu wydanym na podstawie art. 34 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich. W obecnie rozpoznawanej sprawie nie ustalono, aby nieruchomości zostały objęte przez urząd likwidacyjny działający na podstawie przepisów dekretu z 8 marca 1946 r. Dodać przy tym należy, że dekret ten był jednym z kolejnych aktów prawnych dotyczących mienia opuszczonego w związku z wojną. W stosunku do tych nieruchomości nie zostało wydane orzeczenie sądu o nabyciu własności nieruchomości na podstawie przepisów tego dekretu. Z samych ustaleń Sądu drugiej instancji wynika, że w odniesieniu do tych nieruchomości Urząd ds. wyznań 18 marca 1963 r. i 23 lutego 1963 r. orzekł na podstawie art. 2 ust. 1 i art. 4 ustawy z dnia 4 lipca 1947 r., że przeszły one na własność Skarbu Państwa. To ustalenie wyklucza więc możliwość nabycia tych samych nieruchomości w okolicznościach, których dotyczyła przywoła przez Sąd Apelacyjny uchwała Sądu Najwyższego z 21 grudnia 2006 r., III CZP

123/06. Poza tym sama nawet potencjalna możliwość objęcia danej nieruchomości w zarząd tymczasowy przez urząd likwidacyjny na podstawie przepisów dekretu z dnia 8 marca 1946 r. nie wykluczała możliwości przejęcia takiej nieruchomości we władanie państwowych jednostek organizacyjnych bez tytułu prawnego z pominięciem urzędu likwidacyjnego, czy też przekazania nieruchomości takiej jednostce przez urząd likwidacyjny wbrew obowiązującym wówczas przepisom. Sąd drugiej instancji przyjmując, że powódka nie wykazała przesłanek, o których mowa w art. 40 ust. 1 pkt 4 u.s.p.k.e.a., nie odniósł się do tego czy przeprowadzone w sprawie dowody pozwalały na ustalenie, kiedy i na jakiej podstawie doszło do wejścia we władanie tych nieruchomości przez państwowe jednostki organizacyjne i czy nastąpiło bez tytułu prawnego. Okoliczności tych nie wyjaśnia dokonane w sprawie ustalenie, że nieruchomości, których dotyczy powództwo, zostały nabyte przez Skarb Państwa na podstawie przepisów ustawy z 4 lipca 1947 r. Z takiego stwierdzenia nie wynika bowiem, czy objęcie tych nieruchomości we władanie przez państwowe jednostki organizacyjne nastąpiło do dnia 31 października 1946 r. na podstawie tytułu prawnego, czy też bez tytułu prawnego albo już po tym dniu. Przejęcie tej nieruchomości we władanie państwowej jednostki organizacyjnej przed dniem 31 października 1946 r. - wskazanym w art. 2 ustawy z dnia 4 lipca 1947 r. (wcześniej w dekrete z dnia 19 września 1946 r.) - bez podstawy prawnej w oczywisty sposób uniemożliwiało, aby w tym właśnie dniu nieruchomości stanowiące własność parafii Kościołów Ewangelicko-Unijnych mogły być objęte w posiadanie przez jedną z kościelnych osób prawnych Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, co umożliwiałoby nabycie z mocy prawa przez ten Kościół (jego parafii) własności tych nieruchomości. W tym więc zakresie zarzuty naruszenia art. 40 ust. 1 u.s.p.k.e.a. i art. 12 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. były uzasadnione.

Niezasadny był natomiast zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. w zw. 321 § 1 k.p.c. w zw. z 391 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powódka nie zaoferowała dowodów na poparcie twierdzeń opartych o przepis art. 40 ust. 1 u.s.p.k.e.a. uzasadniony tym, że przepisy art. 232 w zw. 321 § 1 k.p.c. nie znajdują zastosowania na żadnym etapie postępowania regulacyjnego (w tym: sądowym), które nie ma przymiotu kontradiktoryjności. Wbrew bowiem stanowisku skarżącego, w postępowaniu sądowym zainicjowanym przez powódkę obowiązywały ogólne reguły określające

ciężar dowodu wynikające z art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. Sąd drugiej instancji w postępowaniu sądowym dokonał oceny żądania zarówno na podstawie art. 40, jak również na podstawie art. 41 u.s.p.k.e.a., prawidłowo przyjmując, że na podstawie tego ostatniego przepisu powódka nie może domagać się zasądzenia odszkodowania. Tego aspektu sprawy dotyczy także zarzut naruszenia art. 40 w zw. z art. 41 w zw. z art. 43 ust. 1 w zw. z art. 45 ust. 2 u.s.p.k.e.a. poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że przepisy tej ustawy przewidują dwa odrębne roszczenia regulacyjne. Zdaniem skarżącego, art. 45 ust. 2 zdanie 2 u.s.p.k.e.a. przewiduje, że przy rozpoznawaniu sprawy sąd stosuje zasady określone w art. 40 i 41 u.s.p.k.e.a., a więc ustawa ta przewiduje jedno roszczenie regulacyjne, które w zależności od wyniku postępowania dowodowego może zostać zaspokojone na różne sposoby przewidziane w tej ustawie.

Zgodnie z art. 41 ust. 1 u.s.p.k.e.a. przedmiotem postępowania regulacyjnego może być również nieodpłatne przekazanie własności niepozostających w dniu wejścia w życie ustawy we władaniu kościelnych osób prawnych nieruchomości lub ich części: 1) o których mowa w art. 39 ust. 1 pkt 1-3; 2) będących uprzednio własnością parafii (gmin zborów) ewangelickich, działających na Ziemiach Zachodnich i Północnych, jeśli są one niezbędne na cele kultowe lub prowadzenia przez kościelne osoby prawne działalności oświatowo-wychowawczej, charytatywno-opiekuńczej i opiekuńczo-wychowawczej. Przepis ten nie dotyczy takich nieruchomości, które spełniają kryteria uzasadniające zaliczenie ich do nieruchomości, o których mowa w art. 40 ust. 1 u.s.p.k.e.a. Istotne znaczenie dla wykładni art. 41 u.s.p.k.e.a., tj. jakie roszczenie lub roszczenia przewiduje ten przepis ma zakres odesłania przewidzianego w art. 41 ust. 2 ograniczonego jedynie do odpowiedniego stosowania art. 40 ust. 4 u.s.p.k.e.a., zgodnie z którym regulacja nie może naruszać praw nabytych przez niepaństwowe osoby trzecie, a w szczególności przez inne kościoły i związki wyznaniowe oraz rolników indywidualnych. Brak odesłania do odpowiedniego stosowania art. 40 ust. 3 u.s.p.k.e.a. oznacza, że przedmiotem postępowania regulacyjnego wszczętego na podstawie art. 41 ust. 1 może być jedynie nieodpłatne przekazanie własności nieruchomości lub ich części, których dotyczy ten przepis. Już z samej jego treści wynika, że „przedmiotem postępowania regulacyjnego może być również nieodpłatne przekazanie własności”.

Tak określony zakres postępowania regulacyjnego jest więc zawężony do „nieodpłatnego przekazania nieruchomości”. Artykuł 41 nie zawiera ani podobnej regulacji do zawartej w art. 40 ust. 3 u.s.p.k.e.a., ani też nie odsyła do odpowiedniego jego stosowania. Przyjęta wykładnia znajduje także uzasadnienie w celu regulacji zawartej w art. 41 u.s.p.k.e.a., którym jest doprowadzenie do fizycznego zwrotu nieruchomości wymienionych w tym przepisie niezbędnych do wykonywania działalności przez Kościół Ewangelicko-Augsburski. Do innego wniosku nie prowadzi uwzględnienie unormowanie zawartego w art. 45 ust. 2 u.s.p.k.e.a. określającego możliwość wystąpienia uczestników postępowania regulacyjnego na drogę postępowania sądowego lub administracyjnego po otrzymaniu zawiadomienia o niezgodnieniu orzeczenia przez zespół orzekający powołany przez Komisję Regulacyjną. Z przepisu tego nie można wyprowadzić wniosku, że w każdym postępowaniu regulacyjnym, w tym toczącym się na podstawie art. 41 u.s.p.k.e.a., mają zastosowanie zasady przyjęte także w art. 40 (w tym więc art. 40 ust. 3). Różnica w sposobie ukształtowania roszczeń regulacyjnych pomiędzy art. 40 i art. 41 u.s.p.k.e.a. ma również uzasadnienie ze względu na cel tych regulacji. Pierwszy z przepisów przewiduje obligatoryjny obowiązek „przywrócenia utraconej własności”, który przekształca się w obowiązek dostarczenia odpowiedniej nieruchomości zamiennej albo zapłaty odszkodowania. Drugi z przepisów dotyczy tylko takiej sytuacji, w której przeniesienie własności jest nie tylko prawnie możliwe, ale również i uzasadnione dodatkowo wskazanymi tam przesłankami. W świetle powyższych uwag zasady postępowania sądowego scharakteryzowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 4 grudnia 2008 r., I CSK 214/08, OSNC-ZD 2009, nr 3, poz. 80, z 27 kwietnia 2012 r., V CSK 207/11, OSNC-ZD 2012, nr 3, poz. 69 oraz z 28 października 2015 r., II CSK 648/14, niepubl.) – do których nawiązuje powódka w skardze kasacyjnej – w odniesieniu do przepisów o roszczeniach regulacyjnych zawartych w u.s.p.k.r.k. są aktualne w odniesieniu do regulacji zawartej w art. 40 u.s.p.k.e.a., która przewiduje przyznanie kościelnej osobie prawnej nieruchomości zamiennej, jeżeli własność nieruchomości nie może zostać przywrócona albo obowiązek zapłaty odszkodowania.

Odmiennej interpretacji art. 41 u.s.p.k.e.a. nie uzasadnia także odwołanie się przez skarżącego do przepisów art. 61 i art. 63 u.s.p.k.r.k. W tym zakresie Sąd

Najwyższy podziela ocenę Sądu drugiej instancji w zakresie porównania tych przepisów do rozwiązań przyjętych w art. 40 i art. 41 u.s.p.k.e.a. W szczególności w art. 63 ust. 1 u.s.p.k.r.k. przewidziano obowiązek przyznania nieruchomości zamiennej albo wypłaty odszkodowania zarówno w razie zaistnienia okoliczności uzasadniających przywrócenie kościelnej osobie prawnej własności nieruchomości upaństwowionych (art. 61 ust. 1 u.s.p.k.r.k.), jak również wówczas, gdy zachodzą okoliczności, gdy kościelnej osobie prawnej można przekazać własność nieruchomości (art. 61 ust. 2 u.s.p.k.r.k.). Należy też dostrzec odmienny układ redakcyjny tych przepisów. W przepisach ustawy u.s.p.k.r.k. ustawodawca określił sposoby postępowania regulacyjnego, a następnie przysługujące kościelnym osobom prawnym „roszczenia regulacyjne”. Natomiast w przepisach u.s.p.k.e.a. przysługujące kościelnym osobom prawnym roszczenia regulacyjne określił oddzielnie w art. 40 i w art. 41 tej ustawy.

Oceny tej nie zmieniają powołane przez skarżącego przepisy art. 9 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancji wolności sumienia i wyznania (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r., poz. 265) oraz art. 25 ust. 1 Konstytucji RP. Pierwszy z wymienionych przepisów przewiduje, że gwarancjami wolności sumienia i wyznania są m.in. równouprawnienie wszystkich kościołów i innych związków wyznaniowych, bez względu na formę uregulowania ich sytuacji prawnej (pkt 3). Natomiast art. 25 ust. 1 Konstytucji stanowi, że Kościoły i inne związki wyznaniowe są równouprawnione. Nie można jednak pominąć przepisu art. 8 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, zgodnie z którym Kościoły i inne związki wyznaniowe w Polsce działają w konstytucyjnych ramach ustrojowych Rzeczypospolitej Polskiej; ich sytuację prawną i majątkową regulują przepisy rangi ustawowej. Nie można więc kreować roszczeń określonego Kościoła w stosunku do Skarbu Państwa wbrew postanowieniom zawartym w ustawie dotyczącej danego kościoła z powołaniem się na uregulowania ustawowe dotyczące innego kościoła. Nawet stwierdzenie naruszenia przez ustawodawcę zasady równouprawnienia kościołów przez zróżnicowanie ich roszczeń majątkowych w związku przejęciem przez państwo po II wojnie światowej nieruchomości należących do kościelnych osób prawnych nie kreuje przez to odpowiedniego roszczenia kościoła, w stosunku do którego naruszono tę zasadę. W takim bowiem przypadku ustawodawca powinien

dokonać odpowiednich zmian ustawodawczych dotyczących sytuacji prawnej tego Kościoła.

Niezależnie jednak od tego argumentu zagadnienie dotyczące zróżnicowania sytuacji Kościołów w zakresie roszczeń im przysługujących w związku z przejęciem nieruchomości kościelnych po II wojnie światowej było przedmiotem oceny w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2 kwietnia 2003 r., K 13/02 (OTK-A 2003, nr 4, poz. 28, opublikowany w Dz.U. z 2003 r., poz. 62, poz. 577). Ocena dotyczyła zgodności przepisów art. 46 ust. 1 pkt 3 i art. 49 ust. 1 i 2 oraz art. 48 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 4 lipca 1991 r. o stosunku Państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (Dz. U. Nr 66, poz. 287, ze zm.) w zakresie, w jakim ma zastosowanie do nieruchomości, o których mowa w art. 47 ust. 1 pkt 1 tej ustawy, m.in. z art. 25 ust. 1 Konstytucji RP. Nie stwierdzając niezgodności ww. przepisów ustawy z art. 25 ust. 1 Konstytucji Trybunał zauważył, że kolejno uchwalane ustawy o stosunku Państwa do poszczególnych kościołów i związków wyznaniowych zawierały przepisy mające na celu uregulowanie spraw majątkowych wspólnot religijnych. Ustawodawca z jednej strony ustanawiał przepisy przewidujące nabycie z mocy prawa własności nieruchomości będących we władaniu kościelnych osób prawnych, a z drugiej strony wprowadzał postępowanie dotyczące przekazania lub przywrócenia własności określonych w ustawach nieruchomości, które nie pozostawały we władaniu kościołów i związków wyznaniowych. Analiza przepisów ustaw o stosunku Państwa do poszczególnych kościołów prowadzi do wniosku, że przesłanki nabycia z mocy prawa własności nieruchomości pozostających we władaniu kościołów nie zostały ujęte w sposób w pełni jednolity, co wiąże się ze specyfiką sytuacji poszczególnych kościołów i związków wyznaniowych. Zauważył, że ustawy regulujące status poszczególnych kościołów i związków wyznaniowych uchwalane były na podstawie porozumień zawieranych przez reprezentantów Rady Ministrów z ich przedstawicielami. Stanowią one wyraz kompromisu między roszczeniami kościołów i związków wyznaniowych a możliwościami naprawienia przez Państwo wyrządzonych szkód. Biorąc pod uwagę duże różnice uwarunkowań historycznych, liczebności, struktury i działalności poszczególnych kościołów i związków wyznaniowych, ustawodawca zmuszony był ustanawiać odmienne unormowania dotyczące regulacji spraw majątkowych kościołów i związków

wyznaniowych. Podkreślił, że celem tych regulacji jest naprawienie szkód wyrządzonych w przeszłości kościołom i związkom wyznaniowym. Postępowania regulacyjne unormowane porównywanymi ustawami dotyczą całkowicie odmiennych stanów faktycznych i prawnych, ukształtowanych historycznie. Trybunał wskazał, że istotną wskazówkę interpretacyjną stanowi treść art. 25 ust. 4 i 5 Konstytucji, które wyrażają zasadę uregulowania stosunków między państwem a kościołami i związkami wyznaniowymi w drodze dwustronnej. Konstytucja gwarantuje kościołom i związkom wyznaniowym równe prawa do zawarcia umów w sprawie unormowania ich stosunków z Państwem, a w szczególności równość w prowadzeniu negocjacji, w których dochodzi do wspólnych ustaleń co do ukształtowania wzajemnych stosunków. Jednym z celów omawianej regulacji konstytucyjnej, stwarzającej obowiązek negocjowania rozwiązań prawnych dotyczących danego kościoła z jego przedstawicielami, jest dostosowanie treści ustawodawstwa dotyczącego spraw wyznaniowych do specyfiki poszczególnych kościołów i związków wyznaniowych. Wyklucza to identyczność rozwiązań dotyczących poszczególnych kościołów i związków wyznaniowych. Prawodawca konstytucyjny zakłada tym samym różnicowanie regulacji prawnych w takim zakresie, w jakim jest to uzasadnione odmienną sytuacją faktyczną poszczególnych kościołów i związków wyznaniowych.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

Paweł Grzegorczyk Dariusz Dończyk Roman Trzaskowski

(A.G.)